

Kampania
sprawozdawcza
w podstawowych
organizacjach
partyjnych

WARSZAWA (PAP) — W końcowy etap wkracza rozprawa w styczniu br. kampania sprawozdawcza w podstawowych organizacjach partyjnych. Z każdym dniem zwiększa się liczba POP i OOP, które w wyniku dyskusji na zebraniach sprawozdawczych i po wnikliwej analizie rezultatów swej dotychczasowej pracy, określają tegoroczne zadania oraz formy ich realizacji. Zwraca uwagę — podkreślają — to w swych relacjach korespondenci PAP — bogactwo przyjmowanych do realizacji wniosków i propozycji służących — zgodnie z uchwałą XIII Plenum KC PZPR — kształtowaniu partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w urzędowaniu i w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Są to wnioski oparte na rzeczywistym rozeznanie najważniejszych potrzeb i możliwości w poszczególnych środowiskach zawodowych. Najwięcej konkretnych propozycji usprawnień zgłaszanych jest w tych dziedzinach naszej gospodarki, w których występuje konieczność odrobienia strat spowodowanych w początkach br. atakami zimy, a więc: w transporcie i komunikacji, w gospodarce komunalnej, w przedsiębiorstwach produkujących bezpośrednio na zapotrzebowanie rynku wewnętrznego oraz w budownictwie mieszkaniowym. Korespondenci to z zadaniami podstawowych organizacji partyjnych w systematycznej kontroli realizacji przyjętych przez KSR — planów przedsiębiorstw na 1979 r.

Zakończenie
rozmów
Kosygin — Desai

DELHI (PAP) — We wtorek po południu zakończyły się w Delhi rozmowy premierów ZSRR i Indii, ALEXISZA KOSYGINA i MORARJI DESAIA. Podczas rozmów, które przebiegały w bardzo przyjaznej atmosferze, kontynuowano omawianie spraw dotyczących dalszego rozwoju i zacieśnienia współpracy radziecko-indyjskiej we wszystkich dziedzinach. W sprawach między narodowych wyrazono zgodne stanowisko, że koniecznych starań w celu pogłębienia procesu odprężenia i rozszerzenia go na wszystkie rejon świata. Wskazano też poglądy na problemy likwidacji niebezpiecznych ognisk napięcia w różnych częściach świata, a przede wszystkim w Azji Południowo-Wschodniej. Szczególną uwagę zwrócono na sytuację, jaka powstała w wyniku agresji chińskiej na Wietnam. Wyrażono przekonanie, że przywrócenie pokoju i bezwzględna konieczność wycofania wojsk chińskiego z Wietnamu. Wyrażono również przekonanie, że w tym rejonie wymaga szczególnego i bezwarunkowego wycofania wojsk chińskiego. Wskazano na konieczność wycofania wojsk chińskiego z Wietnamu i z przyległych terenów, które zostały zajęte przez agresywnych działaczy CRL przeciwko ościennemu krajowi.

DUŻE ZAINTERESOWANIE W CAŁYM KRAJU
NAPŁYWAJĄ PIERWSZE PRACE
SPECJALNE NAGRODY WOJEWÓDÓW
Trwa nasz konkurs
„OBLICZA WSPÓŁCZESNOŚCI”

Nasz konkurs „Oblicza współczesność”, organizowany razem z Państwowym Wydawnictwem „Iskry” wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w naszym regionie, ale również w całym kraju. Codziennie otrzymujemy listy, w których Czytelnicy z innych regionów, zapoznawszy się z krótkimi informacjami pomieszczonymi w prasie centralnej i dziennikach partyjnych proszą nas o szczegółowe warunki konkursu. Przy tej okazji serdecznie dziękujemy wszystkim redakcjom za zainteresowanie „Obliczami współczesności” swoich Czytelników.

Każdego dnia poczta redakcyjna przynosi nowe zgłoszenia — refleksje i to nie tylko z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, lecz także z innych stron kraju, jak np. z Gdyni, Wałbrzycha, Kluczborka, Lublina, Torunia, Ostrowca Świętokrzyskiego. Ten szeroki rezonans naszego konkursu, traktującego o najważniejszych sprawach współczesności, dowodzi, że nasza inicjatywa przyczyniła się do wywołania zainteresowania, czyli wyszła naprzeciw autentycznemu zapotrzebowaniu społecznemu. Zapowiadane przez nas specjalne nagrody pieniężne wojewódów białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, za najlepsze prace z tych województw, zwiększyły znacznie ogólną liczbę nagród. Dziękujemy serdecznie gospodarzom naszego województwa. Przypominamy, że konkurs na zgłoszenia — refleksje pn. „Oblicza współczesność”, trwa do 15 czerwca 1979 r. Zachęcamy i zapraszamy wszystkich Czytelników do udziału w nim. Będziemy wdzięczni Czytelnikom za poinformowanie o konkursie swoich krewnych, znajomych i bliskich zamieszkałych w innych województwach. Oprócz specjalnych nagród wojewódów (każda po 7 tys. złotych) na autorów najlepszych prac czekają nagrody o łącznej wartości 50 tys. złotych, w tym pierwsza 15 tys. złotych. Prace konkursowe w czytelnym rękopiśmie lub w maszyniepisie, datą nie publikowane, z dokładnym adresem nadawcy z krótkimi informacjami o wieku, wykształceniu, miejscu pracy, zawodzie i przynależności do organizacji społecznych, należy nadsyłać pod adresem: „Gazeta Współczesna”, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem na kopercie „OBLICZA WSPÓŁCZESNOŚCI”.

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 57 (8741) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 14 marca 1979 r. NAKŁAD: 140.346 A. Cena 1 zł

Narada w Pisz z udziałem J. Pińkowskiego

Jak najlepiej wykonać zadania w rolnictwie

Ocena realizacji ubiegłorocznych zadań w rolnictwie w najbliższej w kraju gminie Pisz oraz wytyczenie zadań na rok bieżący gwarantujące pełne wykonanie planu produkcji roślinnej i zwierzęcej — oto zasadnicze tematy gospodarskiej debaty odbytej wczoraj w Pisz.

W naradzie obok sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych PZPR, przewodniczących kół ZSL, sołtysów, kierowników instytucji obsługujących rolnictwo z gminy Pisz oraz 1 sekretarzy komitetów miejsko - gminnych i gminnych województwa suwalskiego, uczestniczył sekretarz KC partii — Józef Pińkowski, a także 1 sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Zbigniew Białecki. Obradom przewodniczył Alojzy Szewczyk — 1 sekretarz KMiG w Pisz.

W referacie naczelnika — Henryka Nicewicza można było usłyszeć o wielu sprawach dotyczących w równej mierze rolnictwa województwa, regionu jak i kraju. W 1978 roku gmina z nadwyżką wykonała plan skupu żywności zwierzęcej, ale nie zrealizowała planu skupu mleka. Jednocześnie z roku ubiegłego pozostała powierzchnia 250 ha do obsiania zbożami oraz 200 ha do zaorania. Nie w pełni również wykonano zadania wysiewu nawozów mineralnych na łąkach i pastwiskach.

Ostatni spis rolny na terenie gminy wykazał spadek pogłowia bydła o 2 procent oraz 13-procentowy wzrost stada trzody chlewnej.

Jednym z najbliższych zadań trudnych zadań do spełnienia z racji skąpych zasobów pasz gospodarskich — będzie utrzymanie pomyślnych tendencji w rozwoju hodowli trzody oraz niedopuszczenie do

zmniejszenia pogłowia bydła, a zwłaszcza krów.

Henryk Nicewicz dużo miejsca poświęcił zadaniam, jakie oczekują instytucje obsługujące rolnictwo, w przygotowaniu do dobrego startu w rolniczą wiosnę. Aktualnie sprawność sprzętu nie jest najlepsza, gotowa do pracy jest zaledwie co 4 kosiarka do cięcia traw, co 2 rozrządzacz wapna, 70 procent rozrządzaczy obornika, 80 procent sadzarek do ziemiaków i 90 procent traktorów. Przebieg remontów maszyn — podobnie jak gdzie indziej — pozostawia sporo do życzenia.

Dziś nie wystarczy tylko oczekiwanie na dostawy części zapasowych, ale niezbędne staje się natychmiastowe przy-

stąpienie do regeneracji zespołów, naprawa zdefektowanych elementów — o ile to możliwe — we własnych warsztatach POM, SKR, PGR, RSP.

Poważny problem w warunkach piskiej gminy stanowi ziemia nieracjonalnie użytkowana. Jest tutaj jeszcze 1800 ha użytków na koncie PFZ, z których większość dzierżawia rolnicy, nie zawsze należycie dbający o właściwą uprawę gleby. Postanowiono zmniejszyć w bieżącym roku zasoby PFZ o 510 ha przekazując między innymi 200 ha w trwałe użytkowanie gospodarstwom specjalistycznym i innym rolnym. Nasilone też zostaną — już wiosną — kontrole użytkowania gruntów, chodzi o to by wyeliminować przypadki pozostawiania ziemi odłogi, nie plonującej.

W żywej, nacechowanej duża troską o rozwój gospodarki żywnościowej

ciąg dalszy na str. 2

Odrobić niedobory — wykonać plan

Poprawa efektywności gospodarowania — tematem narad branżowych

Polepsza się zaopatrzenie przemysłu i budownictwa w niezbędne do produkcji materiały. Należy zatem teraz uczynić wszystko, żeby przywrócić w pełni rytmicę produkcji, odrobić niedobory powstałe w okresie zimy, wykonać planowe zadania.

Użytkowanie tych podstawowych dla naszej gospodarki i społeczeństwa celów wymaga podjęcia wszechstronnych działań, ukierunkowanych na efektywne wykorzystanie potencjału produkcyjnego, kwalifikacji ludzkich, surowców i materiałów oraz czasu pracy.

Te niezmienne ogromne rangi zadania są przedmiotem rozpoczynających się na Białostockim narad branżowych kierowniczych aktywów polityczno-gospodarczych oraz narad z kierownikami przedsiębiorstw na Suwalszczyźnie. Wnioski wynikające z oceny aktualnej sytuacji i zadania na najbliższe miesiące będą tematem wojewódzkich narad, jakie odbędą się w końcu marca w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

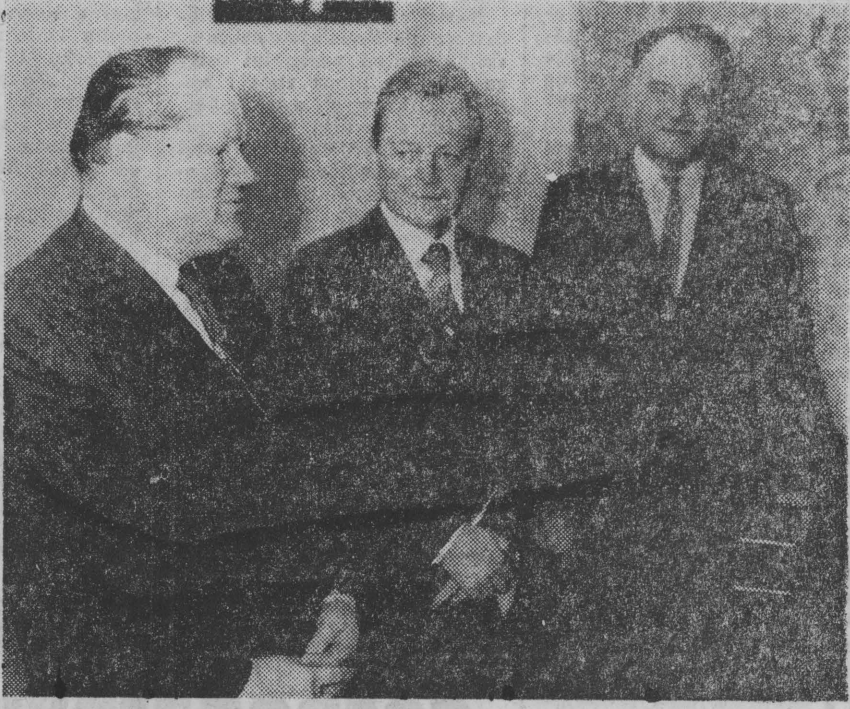
W dniu wczorajszym — z udziałem sekretarza KW PZPR Stanisława Zielińskiego i wicewojewody Leopolda Rybakiewicza, odbyła się w KW partii w Białymstoku narada aktywów przedsiębiorstw budowlanych i przedstawicieli innych zakładów — uczestników procesu inwestycyjnego.

Sytuacja w gospodarce województwa po 2 miesiącach nie jest dobra, zadania z zadań przemysłowych i budowlanych notują duże załogi, w wielu zaś nastąpił spadek produkcji w stosunku do minionego roku.

Choć zima zakłóciła rytm pracy to jednak sporo winy

ciąg dalszy na str. 2

Podczas spotkania wicewiceprezesa wojewódzkiej delegacji KC KPL w Suwałkach. NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPL — Ringaudas Songaila, 1 sekretarz KW PZPR — Zbigniew Białecki oraz członek KC KPL, minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego LSRR — Witautas Zukaszewicz. Fot. R. Lysionek



Spółdzielnie produkcyjne przeżywały okres prosperity. Jeszcze przed czterema laty w kraju było 1100 spółdzielni, dzisiaj jest dwukrotnie więcej. Wówczas w województwach: białostockim, suwalskim i łomżyńskim naliczono ledwie 20, teraz pięć razy tyle. Jednakże z samego wzrostu ilościowego jeszcze nie wnioskujemy, jak spółdzielcy sobie radzą, jak gospodarują. A na obecnym etapie intensyfikacji rolnictwa efektywność gospodarowania pozostaje przecież w centrum zainteresowania opinii publicznej.

Z jeszcze jednego względu — mianowicie społecznego — tematyka RSP służyła na uwagę. Rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych stanowił do dziś ważny punkt dyskusji rodzinnych i międzyrodzinnymi. Skrajnie lecz hałaśliwie opinie zbytnio nie schlebiali spółdzielcom; głośno, gdy w jednej RSP do pracy nie zgłosili się traktorzyści, gdy w drugiej na

Spółdzielcza prosperita

CHEŃNYCH NIEBRAKUJE

połu spalono słomę, jeśli w trzeciej padają zwierzęta, zawałają się budynki. Sąsiedzi mający dobrze wyrobiony zmysł słuchu wtedy powiadają: wólny dożył, „ciągną” na swoim niż wólny dożył. Ale na drugim biegunie amplitudy poglądów

Spotkanie Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem

MOSKWA (PAP) — We wtorek 1 sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK, który przybył do Moskwy z przyjacielską wizytą, spotkał się z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, LEONIDEM BREŻNIEWEM.

Obaj przywódcy poinformowali się nawzajem o wynikach działalności obu bratnich partii w ostatnim czasie i o zadaniach, nad których rozwiązaniem pracują obecnie.

Wyrażając zadowolenie z rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim, Edward Gierek i Leonid Breżniew podkreślili, że PZPR i KPZR nadal dążą do zacieśniania więzi w dziedzinach partyjnej,

państwowej i społecznej, do rozszerzania wymiany kulturalnej i kontaktów między ludzkich, do umacniania przyjaźni narodów polskiego i radzieckiego.

Podczas spotkania wiele uwagi poświęcono dalszemu zwiększaniu efektywności przedsięwzięć integracyjnych w ramach RWPG oraz na zasadach dwustronnych. Szybki wzrost potencjału gospodarczego PRL i ZSRR

w następnej pięcioletniej stwara nowe możliwości dla wspólnych projektów o wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej. Ważną rolę powinno odegrać pogłębienie kooperacji i specjalizacji w przemyśle maszynowym, chemii oraz innych awangardowych gałęziach przemysłu, a także rozszerzenie wymiany wyrobów przemysłu lekkiego.

Rozpatrując aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej, Edward Gierek i Leonid Breżniew potwierdzili, że Polska i ZSRR są niezmownie zdecydowane udzielić wszelkiego niezbędnego poparcia słusznej sprawie narodu wietnamskiego.

ciąg dalszy na str. 2



1 sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przebywający z przyjacielską wizytą w Moskwie odbył 13 bm. rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR — LEONIDEM BREŻNIEWEM.

P. Jaroszewicz na Ziemi Włocławskiej

WŁOCŁAWEK (PAP) — Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz przebywał 13 bm. z gospodarską wizytą na Ziemi Włocławskiej, zapoznając się z osiągnięciami oraz aktualnymi problemami społeczno - gospodarczymi tego regionu. Zwiedził on — w towarzystwie ministra Rolnictwa — Leona Klonicy oraz gospodarza województwa — z 1 sekretarzem KW PZPR Edwardem Dobiją — laboratorium hydrauliczne „Hydroprojekt”, gdzie poddawał się wszechstronnemu problemowi rozwiązywania projektowo-konstrukcyjnych nowych zapór, jazów, słuz i stopni wodnych. We włocławskiej placówce wnikliwej analizie poddana została przydatność modeli wielu obiektów hydrotechnicznych, jakich budowę w najbliższych latach planuje się na Wiśle. Aktualnie w laboratorium trwają prace związane m. in. z badaniami projektowymi i wdrażaniem w życie Oświecienia 1 stopnia wodnego w pobliżu Ciecholeina.

ciąg dalszy na str. 2

Sensacyjne odkrycie czynnych wulkanów na satelicie Iowisza

NOWY JORK (PAP) — Po raz pierwszy w historii badań kosmosu okazało się, że nie tylko na Ziemi istnieją czynne wulkany. Uczeń amerykańskiego z ośrodka lotów kosmicznych w Pasadena w stanie Kalifornia, który analizując zdjęcia Iowisza i jego satelitów wykonane niedawno przez sondę międzyplanetarną „Voyager I”, zakomunikował, że na satelicie IO istnieje co najmniej 6 aktywnych wulkanów. Wykazując one gazy i materiał skalny z odłamkami skał wyrzucane z kraterów osiągają wysokość 1600 kilometrów na godzinę.

ciąg dalszy na str. 2

Goście litewscy w woj. suwalskim Zwiedzanie zakładów Wymiana doświadczeń

Jak już informowaliśmy z wizytą w woj. suwalskim przebywa delegacja KC Komunistycznej Partii Litwy pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPL, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR — tow. Ringaudasa Songaila. Goście radziecy przebywali wczoraj w Stacji Hodowli Roślin w Pisz, Zakładach Mięsnych i Chłodni Składowej w Elku, Zakładach Płyt Pilśniowych i Włórowych w Rucianem-Nidzie oraz w Zakładzie Polskiej Akademii Nauk

w Popielinie. Dzień wcześniej złożyli kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Suwalszczyzny oraz spotkali się z sekretarzem KW PZPR i kierownikiem Urzędu Wojewódzkiego.

1 sekretarz KW PZPR — Zbigniew Białecki zapoznał gości z proponowanym programem ich pobytu w województwie, zaś wojewoda — Eugeniusz Ziotorzyński, omówił plany przestrzennego zagospodarowania województwa.

ciąg dalszy na str. 2

Silnym bodźcem skłaniającym rolników do zakładania RSP — tak się przynajmniej wydaje — stało się odejście od praktycznego respektowania klasycznej formuły spółdzielni mówiącej, że jej działalność opiera się na wspólnej własności ziemi i innych środków produkcji, a więc maszyn, by po 1956 roku pozostawić co szóstą, bo z reszty pożytku nie było. Teraz sytuacja jest inna. Jeśli rolnik nie chce pracować razem z nami, wcale nie namawiamy, a mimo tego chećnych nie brakuje — powiada prezes RSP w Bobrownikach — Zbigniew Bednarczyk. Zanim więc napiszemy o efektach produkcji w RSP zbierzmy myśli, by wyjaśnić ową niepojętą dążność rolników do zrzeszania się w samorząd. Termin „niepojęta” wydaje się być dokładnie na miejscu, jako że w latach siedemdziesiątych nie było i nie ma jakichś specjalnych nacisków administracyjnych w kierunku organizacji spółdzielni.

ZWABIĆ DO TOWARZYSTWA

Siłnym bodźcem skłaniającym rolników do zakładania RSP — tak się przynajmniej wydaje — stało się odejście od praktycznego respektowania klasycznej formuły spółdzielni mówiącej, że jej działalność opiera się na wspólnej własności ziemi i innych środków produkcji, a więc maszyn,

ciąg dalszy na str. 3

Spotkanie Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem

Ciąg dalszy ze str. 1

go. Interesy powszechnego pokoju wymagają całkowitego wycofania wojsk chińskich z terytorium SRW, a także wyrażenia się przez przywrócenie im pełnej swobody przemieszczania się w granicach państwa. Wobec tego nie ma możliwości wycofania wojsk chińskich z terytorium SRW, a także wyrażenia się przez przywrócenie im pełnej swobody przemieszczania się w granicach państwa.

Narody nie mogą godzić się na to, żeby ktokolwiek przypisywał sobie prawo dokonywania zbrojnej agresji pod pretekstem „ukarania” swych sąsiadów, żeby ogniem i mieczem torować drogę swym hegemonistycznym zakusom.

Edward Gierk i Leonid Breżniew wyrazili zadowolenie ze zwycięstwa rewolucyjnej siły Kambodży, odniesionego pod kierownictwem Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego. Zwycięstwo to stało się jeszcze jedną wielką porażką marksistowskiej doktryny „koszarowego komunizmu”, i jest ono świadectwem, że narody są zdecydowane walczyć o wolność, przeciw wszelkim próbom narzucenia im reakcyjnych reżimów.

Uczestnicy spotkania podkreślili, że rozwój wydarzeń w ostatnim okresie z nową siłą dowiodł konieczności prowadzenia konsekwentnej i wytrwałej walki o pogłębienie odprężenia i rozprężenia niegdyś na całym świecie. Tylko w ten sposób można zbudować niezawodną osłonę przed groźbą wojny, stworzyć przesłanki sprzyjające rozstrzygnięciu sytuacji konfliktowych środkami politycznymi. Polska i ZSRR, razem z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej, wnoszą i będą wnosić nadal konstruktyny wkład do rozwiązania tych palących zadań.

Spotkanie Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem przebiegało w atmosferze serdeczności i całkowitego wzajemnego zrozumienia we wszystkich omawianych kwestiach. MOSKWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR wydało 13 bm. w Wielkim Pałacu Kremlowskim oświadczenie i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka. Na obiedzie obecni byli: Leonid Breżniew, Juri Andropow, Konstantin Czerniomyko, Andriej Gromyko, Andriej Kirilenko, Arwid Pelze, Dmitrij Ustinow, Piotr Demizow, Nikołaj Tichonow, Władimir Dolgich, Michaił Gorbaczow, Iwan Kapitonow, Konstantin Ruskow, Michaił Zimianin i inne osobistości oficjalne, a także ambasador PRL w Związku Radzieckim Kazimierz Olszewski. W czasie obiadu Leonid Breżniew i Edward Gierk wygłosili przemówienia.

Przed chwilą zakończyły się nasze rozmowy z towarzyszem Gierkiem, nie ulega wątpliwości, że będą one pozytywne dla dalszego rozwoju stosunków radziecko-polskich.

Logika dyplomatyczna jest następująca: im dalej posuwamy się drogą współpracy, tym szerzej otwierają się przed nami horyzonty. Widać to zwłaszcza teraz, kiedy nasze kraje stoją u progu nowej pięciolatkowej umowy o współpracy. W dziedzinie budowy maszyn i chemii, w dziedzinie tworzenia wspólnych wysiłkiem wielkich przedsięwzięć, w dziedzinie wymiany osiągnięć myśli naukowej i technicznej. Wszystko to niewątpliwie wpłynie pozytywnie na gospodarkę, na dobrobyt ludzi pracy obu krajów.

Chociaż w sferze współpracy politycznej nie ma specjalnych pięciolatek, ale w tej dziedzinie występuje ta sama prawidłowość: im dalej posuwamy się, tym na rok stanie się głębsze, obfitsze w treści. W całej rozciągłości dotyczy to wspólnej walki o pokój i bezpieczeństwo, o odprężenie i rozbrojenie.

Nie ma chyba niczego, co byłoby ważniejsze dla polityki międzynarodowej niż wyrażenie słusznego wniosku o doświadczeniach, którym poddawany jest świat. W ostatnich latach najpoważniejszym z takich doświadczeń było wtargnięcie wojsk chińskich do socjalistycznego Wietnamu. Pod wieloma względami stało się ono możliwe wskutek tego, że agresor faktycznie był zachęcany przez określone koła imperialistyczne.

Wniosek jest oczywisty: pokój nie może być osiągnięty, nie może być utrzymany, jeżeli nie wyeliminujemy z Azji, trzeba dążyć do tego, by agresja na jakikolwiek państwo odbierana była jako zagrożenie dla wszystkich, aby spotykała się z odporem ze strony wszystkich. Inaczej ludzkość nie zdoła uniknąć katastrofy.

Obecnie przywódcy chińscy zmuszeni zostali zabrać go odwrócić. Jest to wynikiem wytrwałości i męstwa narodu wietnamskiego, bojowej solidarności Związku Radzieckiego, Polski i innych państw wspólnoty socjalistycznej z Wietnamiem, poparcia światowej opinii publicznej. Jednakże sytuacja w Azji Południowo-Wschodniej nadal jest napięta i niepokojąca.

Nasza polityka jest jasna: będziemy czynić wszystko, co niezbędne, aby doprowadzić do sprawnego Wietnamu i przeszkodzić nowym powrocom zagrożającym powszechnemu pokojowi.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

W tym roku socjalistyczna Polska obchodzi swe 35-lecie. Gratulując naszym polskim przyjacielom z okazji tego chlubnego jubileuszu, życzymy im szczęścia, pomyślności, rozkwitu.

PRZEMÓWIENIE EDWARDA GIERKA

Posłowie mł. przed wszystkim wyrażają szczerą zadośćuczynienie z dzisiejszego spotkania z wami, drogi towarzyszu Breżniew oraz z innymi przyjacielami Polski, członkami działaczkami partyjnymi i państwowymi Związku Radzieckiego. Nasza partia i nasz naród darzą szacunkiem i przyjaźnią bratni naród radziecki, który pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej leninowskiego Komitetu Centralnego odnosi wielkie sukcesy w rozwoju gospodarczym i wzmocnie dobrobyt ludzi pracy. Przyjmijcie, drodzy towarzysze, serdeczne gratulacje z powodu wyników wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, w których raz jeszcze potwierdziła się jedność naszego radzieckiego wokół swego komunistycznej partii.

Przyjaźń naszych narodów rozciąga się na wspólne walkach klasowych polskich i radzieckich, rewolucjonistów, socjalistów, którzy wspólnie przelali krew na polach bitew z hitlerowskimi najeźdźcami. Dziś stanowi ona doniosły czynnik bezpieczeństwa i rozwoju Polski, a jej pogłębienie naczelną wytyczną naszej polityki.

Wysoko oceniamy obecny stan stosunków polsko-radzieckich, które rozwijają się szczególnie dynamicznie w bieżącej dekadzie. Będziemy nadal umacniać naszą jedność, zacieśniać braterskie związki pomiędzy naszymi partiami i naszymi narodami, rozszerzać wzajemnie korzystną współpracę naszych krajów.

Będziemy dokładać starań, aby wspólnota państw socjalistycznych kłębiła z dnia na dzień, by umacniała się jej wartość i jednolitość działania dla zwycięstwa i pokoju i współpracy wszystkich narodów.

My, Polacy tak samo jak ludzie radziecy, opowiadamy się niezmownie za polityką odprężenia politycznego i militarnego, przeciwko siłom zbrojnym forsującym wysięg zbrojny i podsycającym ogniska zapalne w świecie.

W deklaracji na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Ston Układu Warszawskiego w Moskwie przedłożyliśmy wspólnie światu konkretny i realny program walki o pokój, o zahamowanie zbrojeń, o podjęcie rzeczywistego rozbrojenia, o likwidację napięć i konfliktów. Propozycje zgłoszone przez was, towarzyszu Breżniew, w przedwyborczym wystąpieniu w Moskwie wzbudziły i rozszerzają ten program w sposób istotny. Spotkali się one w naszym kraju z żywym odzwierciedleniem. W pełni je popieramy.

Wielkim niepokojem i oburzeniem przejmują nas, cały naród polski, awanturnicza hegemonistyczna polityka przywódców chińskich, cyniczna agresja przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. Solidaryzujemy się w pełni z bohaterami walki narodu wietnamskiego i popieramy jego sprawiedliwe żądania. Wietnam nie był i nie jest osamotniony. Cieszy się poparciem Związku Radzieckiego, państw socjalistycznych i całej postępowej opinii świata.

Niech mi wolno będzie podziękować wam, drogi towarzyszu Leonidzie Iljiczu, za serdeczną atmosferę naszych rozmów. Jesteśmy zrodni we wszystkich sprawach, jednakowo oceniamy sytuację i jednako widzimy nasze zadania. Ustalenia do jakich doszliśmy służą będą interesom obu naszych narodów, wspólnemu dziełu socjalizmu i pokoju.

Przemówienie Leonida Breżniewa i Edwarda Gierka, których obecni wystuchali z wielką uwagą, powitane zostały długotrwałymi oklaskami.

Obiad upłynął w braterskiej serdecznej atmosferze.

Sensacyjne odkrycie

Ciąg dalszy ze str. 1

Istnienie wulkanów na IO, stwierdzone już na pierwszych zdjęciach nadesłanych przez sondę. Uczni przypuszczali że są to wulkany wygasłe i dopiero ostatnio wykryto przypadek na powierzchni Ziemi.

W dyskusji, która następnie wywiązała się, przedstawiciele przedsięwzięcia, jak m.in. Wojciech Pieslak z BKB, Zygmunta Rogala z „Przemysłowców”, Józef Jaworski z BBPL, Jan Kalinowski z „Inwestprojektu”, Romuald Kollataj z BCBM, Wojciech Drewniak ze „Stalbudu” omówili problem wyzwań, informację o przedsięwzięciu organizacyjno-technicznych, podjętych w celu sprostania trudnym warunkom wewnętrznym i pełnego wykonania tegorocznych zadań. Są realne możliwości skutecznego od-

Agresja chińska na SRW przedłuża się

Napaśnik stosuje taktykę spalanej ziemi

HANOI (PAP) — W ciągu ostatnich dni wojska agresora chińskiego kontynuowały działania militarne w różnych rejonach północnych prowincji Wietnamu. W prowincji Mong Cay kilka pułków piechoty chińskiej usiłowało zdobyć przyczółek na południowym brzegu rzeki Tien Yen w rejonie Dong Mo. Jednakże wojska wietnamskie odparły atak i zatrzymały ofensywę wojsk napaśnika. Poniósł on straty w ludziach i sprzęcie.

W prowincji Cao Bang agenci dokonali ataku na rejon Tai Ho Sinh i na Bao. Na frontach w prowincjach Cao Bang i Lang Son nieprzejściły przystąpił do budowy umocnień na terytorium wietnamskim i do zakładania półminowych. Prace te prowadzone pod ostrzałem artyleryjskiego z głębi terytorium chińskiego. W wielu miejscach Chińczycy kontynuują przesuwanie stupów granicznych w głąb terytorium wietnamskiego.

W Ha Tuyen trwały zacieśnienie walki przeciwko interwencji chińskiej, którzy naruszają granicę tej prowincji w kilku miejscach. Napaśnicy wykorzystują w walkach prowadzonych w Ha Tuyen etnicznych Chińczyków — Hua i zamieszujących jej północną część uchodźców plemienia Meo.

Mimo ogłoszenia decyzji o wycofaniu wojsk chińskich z Wietnamu, w wielu rejonach zajmują one dotychczasowe pozycje i przystępują do budowy umocnień.

Wojska chińskie stosują w Wietnamie taktykę spalanej ziemi. Mordują ludność cywilną, niszczą obiekty gospodarcze, wysyłając do Chin ich wyposazanie.

PEKIN (PAP) — W kołach dziennikarskich w Pekinie pojawiają się informacje, z których wynika, że wojska chińskie zostaną wycofane na linię, którą Pekin uważa za granicę z Wietnamiem. Linia ta nie pokrywa się z historyczną nieustalającą granicą między obu krajami. Chiny

Jak najlepiej wykonać zadania w rolnictwie

Ciąg dalszy ze str. 1

dyskusji udział wzięli: Andrzej Podsiad — sekretarz POP w Hejliku, Józef Sawicki — prezes koła ZSL w Rakowie, Józef Kolowajty — soltys wsi Rostki, Józef Polujski — zastępca dyrektora PGR Pisz, Stefan Piwowarski — rolnik ze wsi Babroszy, oraz Wacław Zysk — rolnik ze wsi Zduńcowo.

Dyskusję zastanawiali się jak poprawić pracę jednostek obsługujących rolnictwo, jakim metodami intensyfikować uprawę roślin, produkcję pasz i hodowlę zwierząt. Zgłoszono też szereg konkretnych wniosków: postuluje się na przykład konieczność zwiększenia dawek nawozów do siewu oraz sadzenia kłosa kartofli.

W aktualnych warunkach, przy nie najlepszej jakości materiału siewnego, rolnicy muszą być gotowi na to, że w roku 1979-77 nie będą mogli osiągnąć sukcesu. Dlatego konieczne jest zwiększenie opłacalności rolnictwa.

Domagano się też większej operatywności od spółdzielni

P. Jaroszewicz na Ziemi Włocławskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

siedla zakończona zostanie w roku 1985.

Następnie premier odwiedził gminę Radziejów Kujawski, która od wielu lat osiąga wysokie plony zbóż i buraków cukrowych, a także bardzo dobre wyniki w skupie żywności. P. Jaroszewicz wziął udział w sesji Konferencji Samorządu Robotniczego tego PGR. W trakcie posiedzenia odbyła się uroczystość dekoracji standardu przedsiobiorstwa Orderem Sztandaru Pracy II klasy, przyznany za osiągnięcia w produkcji i w przemyśle.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

Poprawa efektywności gospodarowania

Ciąg dalszy ze str. 1

ponoszą same przedsięwzięcia z powodu nieprzygotowania obiektów i zaplecza do trudnych warunków. Powodem niedociągnięć jest rozluźniona dyscyplina pracy, szwankująca organizacja produkcji, niszczenie materiałów, nie zawsze dobra jakość robot.

W dyskusji, która następnie wywiązała się, przedstawiciele przedsięwzięcia, jak m.in. Wojciech Pieslak z BKB, Zygmunta Rogala z „Przemysłowców”, Józef Jaworski z BBPL, Jan Kalinowski z „Inwestprojektu”, Romuald Kollataj z BCBM, Wojciech Drewniak ze „Stalbudu” omówili problem wyzwań, informację o przedsięwzięciu organizacyjno-technicznych, podjętych w celu sprostania trudnym warunkom wewnętrznym i pełnego wykonania tegorocznych zadań. Są realne możliwości skutecznego od-

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

MOSKWA (PAP) — Dziennik „Izwestia” pisze w korespondencji własnej z Wietnamu, że podróż po strefie frontowej nasuwa wniosek, iż wojska chińska starają się zażegnać na terytorium Wietnamu dominującą nad okolicą wzgórz, z zamierzonymi do przetrwania rozszerzenia agresji. Chińczycy budują umocnienia i schrony oraz podciągają środki rażenia ogniem i czołgami.

Korespondent dziennika, Michaił Ilinski, pisze również, iż żołnierze chińscy dokonują na terenie Wietnamu aktów grabieży i przemocy. W prowincji Cao Bang wojska wietnamskie przechwyciły dwie kolumny żołnierzy chińskich, z których jedna wywoziła grabieże mienie.

Wielkie emocje przeżył polski kibolowski stadion — 11 marca. Tego dnia pierwsza reprezentacja z Wietnamu zagrała z Algierią. Druga polska olimpijczyków spotkała się natomiast z Czechosłowacją na stadionie Włocławski. Stenmark (Szwecja) przed Jugosłowianinem Bojanem Krizajem i Austriakiem Hansiem Ennem. Stenmark uległ, ale w drugim półfinale potęgił fantastycznie, wyprzedzając o prawie 2 sek. następnego zawodnika. To dało mu w sumie ośmiste zwycięstwo. Pięć miejsc wywalczył Szwajcar Peter Luescher, zdobywając kolejne punkty do Pucharu Świata, co w zasadzie zapewniło mu pierwsze miejsce w tej klasyfikacji. Stenmark zgodnie z regulaminem — nie może już zdobyć punktów w szóstym rzucie, w klasyfikacji punktowej jest nadal na trzecim miejscu. Luescherowi do zwycięstwa zostało zwycięstwo w Pucharze Świata, który zdobyłby już tylko 1 pkt.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W LOTACH NARCISKICH. Od czwartku do niedzieli, w małej miejscowości jugosłowiańskiej Planica, rozegrane zostaną V mistrzostwa świata w lotach narciarskich. W czwartek uczestnicy mistrzostw — reprezentujący 15 państw, a wśród nich dwaj Polacy Piotr Blich i Stanisław Bobak — Ograwiają oficjalny trening. Organizatorzy liczą się z tym, że mistrzostwa konkursy odbędą się ok. 100 tys. widzów.

Mistrzostwa okręgu zapaśników

W minionym tygodniu w Białymstoku odbyły się mistrzostwa okręgu w zapasach seniorów w stylu klasycznym. Uczestniczyli w nich reprezentanci tylko Podlasia z Białego i Narwi z Łomży. Z nie wyjaśnionych przyczyn spośród 34 zgłoszonych do turnieju zawodników filii Podlasia w Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Suprąsli zgłosiło się tylko czterech.

W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie zdobyli: — do 48 kg — Konarski (Podlasie), do 52 kg — Artymuk (Podl.), do 57 kg — Ha-

poniuk (Podl.), do 62 kg — Kuczkowski (Podl.) przed Cukiermanem (Narw), do 68 kg — Rosko (Podl.), do 74 kg — Zdzisławski (Podl.), do 82 kg — Dąbrowski (Podl.), do 90 kg — Kurbat (Podl.), do 100 kg — Szoł (Podl.) i powyżej 100 kg — Dubiec (Podl.).

Drużynowo tytuł mistrzowski wywalczyli Podlasie gromadząc 114 pkt. przed Narwią Łomża — 23 pkt.

Za najlepszą technikę turnieju uznano przedstawiciela Podlasia — Jerzego Tereki (Ład)

Koszykarskie ostatki

Wprawdzie już przed tygodniem zakończyły koszykarski III-ligowy turniej, ale ostatnie rozstrzygnięcia, decydujące o pozostaniu w lidze zapadły dopiero w sobotę 10. marca. W grupie „A”, w której grał Włocławski, 10. marca dwukrotnie pokonał Start Lublin 66:4 i 68:4. Dzięki dwóm punktom, zdobytym w Olsztynie (w koszykowcach za porażką drużyny zwyciężył jeden punkt), lubliński wyprzedził na finiszu Koronę Kraków i pozostały w lidze. W naszej grupie zwycięstwo zwyciężył Hutnik, gromadząc w 35 spotkaniach 48 punktów. Z grupy „A” spadają ostatnie zespoły: Glinia (13 sw. 22 por. 49 pkt. 2228-2315) i Korona Kraków (13 sw. 22 por. 49 pkt. 2228-2315).

W grupie „B” walka o awans trwała aż do ostatniej kolejki rozgrywek. Zwycięstwo, premiowane awansem, wywalczyli AZS Katowice, gromadząc 68 pkt., przed

Goście litewscy w woj. suwalskim

Ciąg dalszy ze str. 1

darowania regionu i Suwałk z uwzględnieniem głównych funkcji jakie wynikają dla tego obszaru i miasta z planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Tow. Ringaudas Songaila przedstawił w zarysie główne problemy, którymi żyje Litwa, którymi żyje Litwa, którymi żyje Litwa.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

Spotkanie Józefa Piłkowskiego z delegacją litewską

Wczoraj w godzinach wieczornych sekretarz KC PZPR — Józef Piłkowski w towarzystwie I sekretarza KW — Zbigniewa Białeckiego odwiedził zakład doświadczalny PAN w Popielnie. Nastąpiło tam spotkanie z delegacją KC Komunistycznej Partii Litwy. Gościom zaprezentowano doświadczenia z uprawy pszenicy. Szczegółowe zainteresowanie wzbudziły prace genetyczne nad doskonałością pszenicy, w hodowlę bobrow.

W punkcji drużynowej zwyciężył Start Lublin 66:4 i 68:4.

Od redakcji

Rekontra na dwa bez atlu

MISTRZOSTWA ŚWIATA W WIELKIEJ SIŁY

W wiedeńskiej Stadthalle rozpoczęły się wczoraj mistrzostwa świata w wielkiej sile. Zainauguowało je 22 solistów i 22 solistki. W czwartek uczestnicy mistrzostw — reprezentujący 15 państw, a wśród nich dwaj Polacy Piotr Blich i Stanisław Bobak — Ograwiają oficjalny trening. Organizatorzy liczą się z tym, że mistrzostwa konkursy odbędą się ok. 100 tys. widzów.

Wielkie emocje przeżył polski kibolowski stadion — 11 marca. Tego dnia pierwsza reprezentacja z Wietnamu zagrała z Algierią. Druga polska olimpijczyków spotkała się natomiast z Czechosłowacją na stadionie Włocławski. Stenmark (Szwecja) przed Jugosłowianinem Bojanem Krizajem i Austriakiem Hansiem Ennem. Stenmark uległ, ale w drugim półfinale potęgił fantastycznie, wyprzedzając o prawie 2 sek. następnego zawodnika. To dało mu w sumie ośmiste zwycięstwo. Pięć miejsc wywalczył Szwajcar Peter Luescher, zdobywając kolejne punkty do Pucharu Świata, co w zasadzie zapewniło mu pierwsze miejsce w tej klasyfikacji. Stenmark zgodnie z regulaminem — nie może już zdobyć punktów w szóstym rzucie, w klasyfikacji punktowej jest nadal na trzecim miejscu. Luescherowi do zwycięstwa zostało zwycięstwo w Pucharze Świata, który zdobyłby już tylko 1 pkt.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W LOTACH NARCISKICH. Od czwartku do niedzieli, w małej miejscowości jugosłowiańskiej Planica, rozegrane zostaną V mistrzostwa świata w lotach narciarskich. W czwartek uczestnicy mistrzostw — reprezentujący 15 państw, a wśród nich dwaj Polacy Piotr Blich i Stanisław Bobak — Ograwiają oficjalny trening. Organizatorzy liczą się z tym, że mistrzostwa konkursy odbędą się ok. 100 tys. widzów.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W LOTACH NARCISKICH. Od czwartku do niedzieli, w małej miejscowości jugosłowiańskiej Planica, rozegrane zostaną V mistrzostwa świata w lotach narciarskich. W czwartek uczestnicy mistrzostw — reprezentujący 15 państw, a wśród nich dwaj Polacy Piotr Blich i Stanisław Bobak — Ograwiają oficjalny trening. Organizatorzy liczą się z tym, że mistrzostwa konkursy odbędą się ok. 100 tys. widzów.

Mistrzostwa okręgu zapaśników

W minionym tygodniu w Białymstoku odbyły się mistrzostwa okręgu w zapasach seniorów w stylu klasycznym. Uczestniczyli w nich reprezentanci tylko Podlasia z Białego i Narwi z Łomży. Z nie wyjaśnionych przyczyn spośród 34 zgłoszonych do turnieju zawodników filii Podlasia w Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Suprąsli zgłosiło się tylko czterech.

W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie zdobyli: — do 48 kg — Konarski (Podlasie), do 52 kg — Artymuk (Podl.), do 57 kg — Ha-

poniuk (Podl.), do 62 kg — Kuczkowski (Podl.) przed Cukiermanem (Narw), do 68 kg — Rosko (Podl.), do 74 kg — Zdzisławski (Podl.), do 82 kg — Dąbrowski (Podl.), do 90 kg — Kurbat (Podl.), do 100 kg — Szoł (Podl.) i powyżej 100 kg — Dubiec (Podl.).

Drużynowo tytuł mistrzowski wywalczyli Podlasie gromadząc 114 pkt. przed Narwią Łomża — 23 pkt.

Za najlepszą technikę turnieju uznano przedstawiciela Podlasia — Jerzego Tereki (Ład)

Koszykarskie ostatki

Wprawdzie już przed tygodniem zakończyły koszykarski III-ligowy turniej, ale ostatnie rozstrzygnięcia, decydujące o pozostaniu w lidze zapadły dopiero w sobotę 10. marca. W grupie „A”, w której grał Włocławski, 10. marca dwukrotnie pokonał Start Lublin 66:4 i 68:4. Dzięki dwóm punktom, zdobytym w Olsztynie (w koszykowcach za porażką drużyny zwyciężył jeden punkt), lubliński wyprzedził na finiszu Koronę Kraków i pozostały w lidze. W naszej grupie zwycięstwo zwyciężył Hutnik, gromadząc w 35 spotkaniach 48 punktów. Z grupy „A” spadają ostatnie zespoły: Glinia (13 sw. 22 por. 49 pkt. 2228-2315) i Korona Kraków (13 sw. 22 por. 49 pkt. 2228-2315).

W grupie „B” walka o awans trwała aż do ostatniej kolejki rozgrywek. Zwycięstwo, premiowane awansem, wywalczyli AZS Katowice, gromadząc 68 pkt., przed

Sport szkolny w Łomży

W Łomżyńskim Koszykowcu odbyły się ostatnie zawody wojewódzkie w tenisie stołowym. Zwyciężył Start Lublin 66:4 i 68:4.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

W godzinach popołudniowych premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Włocławku.

Przedsezonowe galopy piłkarzy Tura

Solidnie przygotowywać się do rozgrywek o mistrzostwo klasy A piłkarze Tura Bielek. W ciągu 14 dni rozegrali 5 spotkań.

W Sokółce pokonali tamtejszego Sokola 2:1, w Ostrowie przegrali z KSZO Ostro-

Od redakcji

Rekontra na dwa bez atlu

Z zagranicy

W siedzibie Światowej Organizacji Meteorologicznej

Pogoda — temat światowy

W pobliżu genewskiego Pałacu Narodów znajduje się budynek będący siedzibą jednej z najstarszych organizacji międzynarodowych. Umieszczona w wejściu tablica informuje w językach francuskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim: Światowa Organizacja Meteorologiczna. Jej rozwój sięga roku 1878, gdy powstała jako stowarzyszenie naukowe służące szerszemu poznaniu zjawisk występujących w atmosferze i sposobów ich przewidywania w poszczególnych regionach świata.

CODZIENNIE 100 TYS. OBSERWACJI...

Wewnątrz gmachu — liczące plany, fotografie, wykresy, informujące o warunkach prowadzonych badań. Oto programy badawcze, służące szerszemu poznaniu zjawisk występujących w atmosferze i sposobów ich przewidywania w poszczególnych regionach świata. Oto globalny program badania atmosfery oraz programy specjalne, związane z badaniem morza i oceanów, cyklonów tropikalnych, ochroną transportu lotniczego, morskiego i drogowego, ochroną środowiska, badaniami stanu wód powierzchniowych. Oto program eksperymentalny w pasie tropikalnym, mający na celu badanie procesów wymiany ciepła w atmosferze i dynamiki atmosfery w strumieniu, które mają istotne znaczenie dla formowania się pogody na całym świecie. W ramach międzynarodowego systemu zbierania i wymiany obserwacji meteorologicznych, 8 tys. stacji naziemnych, 3 tys. samolotów i 4 tys. statków, a także katedry we wszystkich sferach, dostarczają do tego gniazda codziennie 100 tys. obserwacji, dotyczących powierzchni ziemi i 10 tys. dotyczących górnych warstw atmosfery.

"STAN ALARMU"

Ostatni okres uzmógł się szczególnie dotkliwie, że tak wielkie wysiłki światowej organizacji są jeszcze o wiele za małe, aby sprostać potrzebom. Głęboko negatywne skutki występujące w ostatnich latach anormalnych pogody oraz ominięcia zmian klimatu, wywołanych zmianami klimatycznymi, zmuszają do podjęcia działań, które miałyby na celu zapobieganie wzrostowi zużycia energii, postawili międzynarodową służbę meteorologiczną w "stan alarmu". Jednym z wyrazów tego jest zwołanie w Genewie w krótkim odstępie czasu aż dwóch wielkich konferencji międzynarodowych — "Światowe konferencje o najwęższych ujęciach" i "Klimatologia i klimatologia oraz specjaliści", których dziedziną gospodarki, które są szczególnie wyczuwalne z nich — Światowa Konferencja Klimatologiczna zakończyła się w ostatnich dniach lutego br., druga — Kongres Światowej Organizacji Meteorologicznej — podjął obrady w maju.

ANOMALIA POGODOWE = 40 MLD DOLARÓW

Konferencja klimatologów uznała, że w ciągu kilku ostatnich lat średnioroczne straty w wyniku anormalnych warunków pogodowych wyniosły w skali globalnej ok. 40 mld dolarów.

Sześć, powodzie, huragany, fale powodzi, śniegu i ostrzeżenia temperatury stały się ujemną bilansu wielu tysięcy ludzi oraz ogromnych strat materialnych. Wskazywano, iż w niektórych rozwiniętych krajach istnieje techniczne możliwości badania skutków ekstremalnych zjawisk pogodowych, lecz związane z tym nakłady inwestycyjne na tworzenie rezerw energetycznych, budowę zbiorników wodnych i systemów nawadniających, produkcję sprzętu są niezwykle wysokie i z reguły przekraczają obecne możliwości finansowe państw. Naukowcy amerykańscy stwierdzili, że średni spadek temperatury o jeden stopień w skali rocznej wymagałby w USA dodatkowego wyłożenia kwoty 7 mld dolarów na względnie przystępne dla ludzi i gospodarki do zmiany klimatycznej. Przekracza to możliwości Stanów Zjednoczonych, które nie były dotychczas w stanie skutecznie ograniczyć skrajnych zmian pogodowych.

ABY PROGNOZY BYŁY DOKŁADNE...

Naukowcy wyrazili zdecydowaną opinię, że wobec niezwykle skomplikowanej struktury globalnych procesów atmosferycznych, możliwości ich prognozowania są jeszcze bardzo ograniczone. W zależności od swego technicznego wyposażenia służby meteorologiczne mogą formułować prognozy temperatury, opadów i prędkości wiatru na okres nie przekraczający 4-5 dni, ze sprawnością rzędu 70-80 proc. W niektórych krajach opracowywane są ponadto prognozy odchyleń temperatury i opadów od wartości normalnych dla danego miesiąca, jednak bez możliwości oceny ilościowej tych odchyleń. Prognozowanie zmian wieloletnich w stosunkach pogodowych nie jest obecnie możliwe. Poprawa sprawności prognoz meteorologicznych i wydłużenie okresu przewidywania warunków pogodowych wymagają nie tylko dalszych kosztownych prac badawczych, lecz także rozwoju techniki obliczeniowej — 100 razy wydajniejszej od największych współczesnych maszyn matematycznych.

WYTYCZENIE DRÓG PROWADZĄCYCH DO ROZWIĄZANIA TYCH PROBLEMÓW BĘDZIE STANOWIŁO JEDNO Z NAJISTOTNIEJSZYCH ZADAŃ PRZYSZŁEGO ŚWIATOWEGO PROGRAMU KLIMATOLOGICZNEGO, KOTÓREGO ZAŁOŻENIA ZOSTAŁY PRZYGOTOWANE W TRAKCIE GENEWSKIEJ KONFERENCJI I BĘDĄ PRZEDKŁADANE DO DECYZJI RZĄDÓW W CZASIE KONGRESU ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI METEOROLOGICZNEJ W MAJU BR.

JERZY WAŃKOWICZ (Genewa — PAP)

Z prasy zakładowej

W tym numerze "Rytmu Pracy" — gazety Zakładowej Fabryki Przyrządów i Uchwytych w Białymstoku prezentuje aż trzy artykuły poświęcone wynalazczości i racjonalizacji. Jeden z nich "Rozmowa z racjonalizatorem" oparty jest na wywiadzie z Jerzym Harbutem, jednym z czołowych racjonalizatorów, doradcą technicznym i wiceprzewodniczącym Klubu Techniki i Racjonalizacji w ZPT "Unitra-Polcolor". Tekst zawiera kilka ciekawych, ogólnych uwag i spostrzeżeń dotyczących ruchu nowatorskiego w "Polcolorze", nota bene zakładzie, który na tym polu wyraźnie się wyróżnia.

Dobry wniosek, to wniosek prosty, często

Spółdzielcza prosperity

Ciąg dalszy ze str. 1

budynków, zwierząt. Takich właśnie typowych spółdzielni w regionie jest ok. 20, a więc co piąta. Powstały one jednak nie w ostatnich latach, lecz dużo wcześniej. Podobnie sprawa ma się w kraju; spółdzielnie zorganizowane przed 1975 rokiem (ok. 1200) odpowiadały właśnie tej standardowej formule, tysiąc powstałych później, to tzw. spółdzielnie branżowe, bądź pierwszego typu.

Trzeba tutaj wyjaśnić — dla lepszego zrozumienia zjawiska — na czym polegają różnice między poszczególnymi rodzajami RSP. Otóż w spółdzielni klasycznej jej członkowie zachowali jedynie przyzagrodowe działki (0,6 ha), a pozostały majątek przekazali do RSP. W spółdzielniach pierwszego typu tylko grunty orne stanowią wspólną własność, natomiast członkowie zachowują prawo posiadania łąk i pastwisk, zwierząt, maszyn i budynków. Z kolei w spółdzielniach branżowych każdy zachowuje odrębność, władając na swoim gospodarstwie, a wspólna jest jedna gałąź rolnictwa, np. tuż trzody chlewnej.

Podział taki może wydawać się nieco dziwny, a zapewne skomplikowany. Ale dodajmy — nader sensowny. Dla przyszłych spółdzielców kwestia losu ich własnej, uprawianej przez długie lata ziemi, posiada fundamentalne znaczenie. W gruncie rzeczy mało który gospodarz przywiązuje do domowego obejścia, do roli zreszcie własnym potem, do znanych mu miedzi i wydeptanych ścieżek, do łąk dojrzałych zbóż i pielegnowanych kartoflik, pozbędzie się majątku bezboleśnie z dnia na dzień. Dobrze więc chyba, jeśli takie rozstrzygnięcie z ręki całego życia przelata się w proces. Właśnie rozwój spółdzielni pierwszego typu o ograniczonej społecznej własności trafia na podatny grunt, odpowiada mentalności wiejskiej społeczności i naturalnym dążeniom wielu rolników do poprawy warunków bytu i pracy.

Magnesem przyciągającym rolników do spółdzielni jest także szansa szybkiego zmechanizowania prac w rolnictwie. Obecnie rolnik prowadzący gospodarstwo specjalistyczne, a taki jest jeden na stu, podanie o przydział "Ursusa" realizuje po roku, dwóch, natomiast o komplecie maszyn towarzyszących — może marzyć — nie wcześniej niż po 3-4 latach. Pomijamy pozostałych producentów posiadających dużo mniejsze szanse na zakup traktora, bądź nie mających w ogóle z racji niskich dochodów, możliwości kupna. Natomiast spółdzielcy niezbędny zestaw maszyn otrzymują zaliczkowo i natychmiast, co czyni robotę lżejszą, wymaga wydajność pracy, poprawia wyniki ekonomiczne gospodarowania. Z miejsca też banki wypłacają im po 46 tys. złotych na zagospodarowanie każdego hektara gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Przyciąga do spółdzielni też wizja rychłej poprawy warunków socjalno-bytowych. Eugeniusz Załęski — prezes RSP w Kondratkach uważa, że gdyby nie powstała spółdzielnia, tamtejsza ludność, z reguły w starszym wieku, nie miałaby możliwości zamiany swoich kilkudziesięcioletnich drewnianych chatek ze słomianymi strzechami na wyposażone w bieżącą ciepłą wodę i centralne ogrzewanie M-31 M-4. A rolnik — Józef Pikuś z tejże spółdzielni dodaje: teraz moje dzieci przejeżdżają z Białegostoku do domu nie tylko na wakacje, ale w każdą niedzielę. W przygranicznej spółdzielni w Bobrownikach mieszkania otrzymały

dotychczas 33 rodziny. W okolicznych wsiach — Góbiatach, Jaryłowcu i innych — pozostało ledwie po 10 indywidualnych gospodarstwach ociekających na kolejne bloki. Ludziom tym — jak sami powiadają — sznużyło się chodzenie po wodę do studni, palenie w piecach, staranie się o opał i naprawianie dachów, skoro można żyć wygodnie, jak ich sąsiedzi ze spółdzielni.

Uogólniając: w RSP mieszkań też brakuje, choć nowych ciągle przybywa. W Białostockiem np. spółdzielcy w 1978 roku

CHĘTNYCH NIE BRAKUJE

wprowadzili się do blisko 200 izb, w bieżącym otrzymują ponad 300. Większość budynków stawiają brzożacy RSP, bo z pomocą importowanymi sprawą nieprosta. Tak więc możliwość poprawy warunków lokalnych, lepsza, ujednolicona i atrakcyjniejsza praca, swoboda w dysponowaniu majątkiem własnym — oto siły sprawcze powstania wielu nowych spółdzielni w ostatnich latach.

UKŁAD WSPÓŁRZĘDNYCH

Spółdzielcy zarabiają dobrze. Dniówka obrachunkowa wynosi blisko 200 złotych. Dochodzą do niej udziały w zyskach, premie. W RSP Bobrowniki rolnikowi fermi owej przeciętnie otrzymuje 7.300 zł miesięcznie. Bo nasze załogi wydają pracę, jakby usprawniła wysoki dochód spółdzielców przez Wojewódzkiego Zarządu RSP w Białymstoku — Andrzej Przeglądowski. Któż jednak dziś nie mówi tak samo? Bardziej więc przekonujące są inne fakty. Otóż prezes stanowiący twierdzi, że członkowie RSP dbają o własność spółdzielni jak o swoją, bo przecież zwierzęta, maszyny czy budynki, chociaż w części, były albo są własne ich. Inny przykład: kiedy zimą przez tydzień do fermi w Kłukowiczach nie dopływał prąd, członkowie tamtejszej spółdzielni doli 120 krów ręcznie, podczas gdy w szczecińskich PGR-ach — co zarejestrowała w styczniu telewizyjna kamera — w identycznym przypadku przywołano do pomocy wojsko. Dalej: minionej zimy wszystkie drogi dojazdowe do spółdzielni ich członkowie odśnieżyli sami, bez wygładzania państwowych pługów. Utrzymanie przejeżdżających dróg — tłumaczy Andrzej Kalhorn, kierownik fermi w Bobrownikach — leżało w naszym interesie, bo jak byśmy inaczej sprzedali mleko, przywieźli pasze?

Spółdzielnie osiągały zupełnie nieźle efekty produkcyjne, chociaż to stwierdzenie odnosi się bardziej do wyników krajowych, mniej zaś do naszego regionu. Spośród trzech sektorów: państwowego (PGR), spółdzielczego (RSP i SKR) oraz indywidualnego

go spółdzielcy najwięcej zbierają — z jednostki powierzchni — ziół, kartofli, posiadają najwydajniejszą produkcję zwierzęcą. Wynikami RSP województwa: białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego ustępują prawdziwie krajowym średnio o 25-30 proc., a mimo tego — jak na warunki regionu — są znaczące. W przeliczeniu na każdy hektar gruntów spółdzielcy sprzedają trzy i pół kwanty żywa wieprzowego, wołowego, baraniego i drobiowego (w kraju 4,6 g), podczas gdy przeciętna w trzech województwach wynosi w granicach dwóch kwintali.

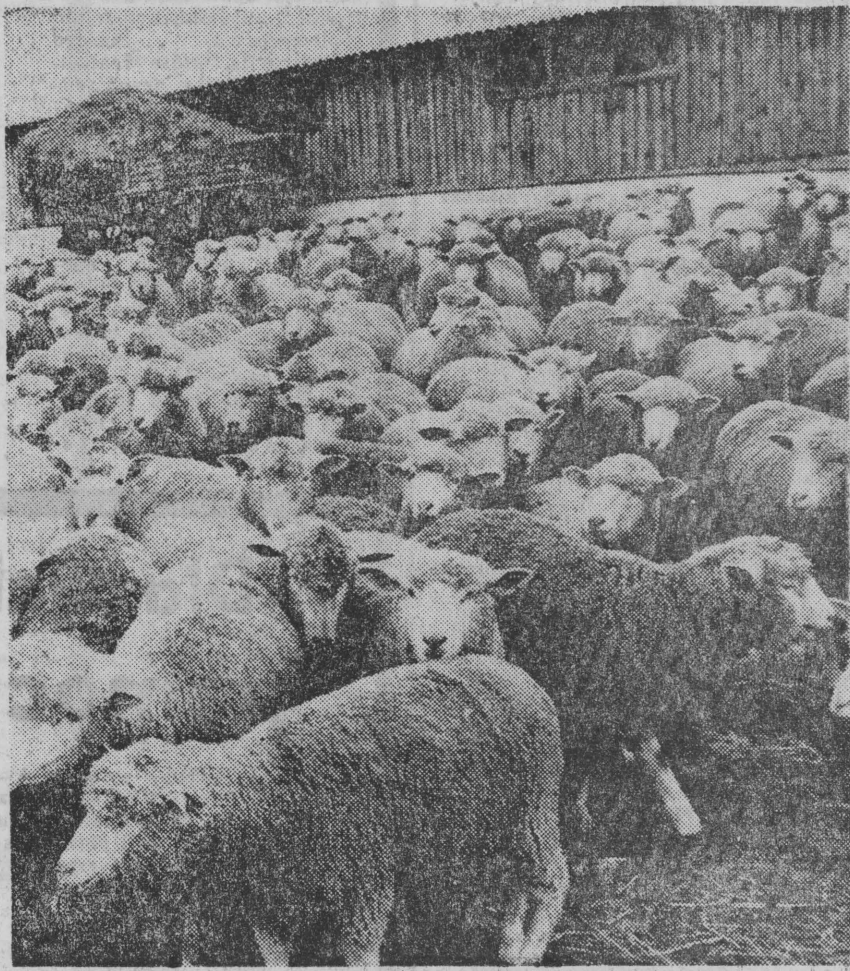
Tutaj anegdota. Kiedy rolnikom z okolic Stoczki (koło Dąbrowy Białostockiej) pokazano tamtejszą fermę trzody, na któ-

pracowali 77 mln zł doходу. System finansowy w spółdzielni rolniczej został tak skonstruowany, że im osiąga się lepsze wyniki w hodowli, tym dochód jest wyższy. Stosuje się zatem — podobnie jak w innych uświadczonych gospodarstwach rolnych — dotacje, ale tylko do produkcji zwierzęcej, a nie np. do usług.

Informacja o uzyskiwaniu wysokich dochodów może wydać się zaskakująca, gdyż powszechnie wiadomo, że PGR-y i SKR-y z racji prowadzenia gospodarki wysoko kapitałochłonnej, siedzą w długach. Jednak tajemnicy tu żadnej nie ma; otóż większość spółdzielni prowadzi hodowlę w budynkach adaptowanych, zmierzniowanych, za które nie trzeba płacić amortyzacji. Spółdzielcy z Bobrownik produkują w jednym rzucie 11 tys. sztuk brojów, na każdym zarabiają 11 zł, ale hodują drób w starym, choć dobrym kurniku. Dla odmiany w Rybołach, w największej kurzej farmie w regionie, na jednym brojku zyskuje się niewiele ponad cztery złote, ale tam wszystkie kurniki są nowe, a koszty rocznej amortyzacji przekraczają kwotę 1 mln złotych.

Jeśli można by jakieś nauki z tych faktów wyciągnąć, to należałoby sprowadzić je do takiego wniosku: co roku w trzech województwach za renty zdale gospodarstwa ponad 5 tys. rolników, najczęściej pozostawiając puste budynki gospodarskie, spośród których pewna część dobrze nadaje się do prowadzenia hodowli. W warunkach, kiedy budowlani miewają spore trudności ze stawianiem nowoczesnych ferm, wykorzystanie tych obiektów staje się celowe, i rentowne. Jak na razie najlepiej tę ekonomiczną prawidłowość (i nie tylko tę) przyswoili sobie rolnicy spółdzielnie produkcyjne. Oczywiście generalnie, bo w szczególach wszędzie tak różnie nie jest.

HENRYK KIN



W RSP Bobrowniki postawiono na owczarstwo. Rocznie od każdej owieczki pozyskuje się 4,5 kg wełny. Stado liczy 4 tys. sztuk. Fot. Z. Lenkiewicz

Za niecałe dwa lata — węgiel z „BOGDANKI”

Bieżący rok będzie przełomowy dla budownictwa kopalni w Bogdanku. Świadczy o tym skala i rozmiar zadań, tegoroczne nakłady inwestycyjne przekroczą 1,8 mld zł. Kontynuowane będą roboty górnicze, rozpoczyna się przygotowanie do eksploatacji szybów w drugiej kopalni Lubelskiego Zagłębia Węglowego — w Stefanowie, w dalszym ciągu prowadzone będą intensywne prace budowlane m.in. w 1979 roku zamierza się oddać do użytku rozdziałnię główną, kotłownię kopalnianą, budynki socjalne. Rozpoczęcie wydobycia węgla w kopalni w Bogdanku planuje się w grudniu 1980 roku.

NA ZDJĘCIU: prace przy budowie kopalni w Bogdanku.

CAF — Jaskiewicz

Wiśniowy i truskawkowy...miód

Opolski kombinat ogrodnictwa tworzy pierwszą w kraju wielkotowarową bazę pszczelarską, która poza funkcją produkcyjną, spełniać będzie rolę usługową dla tamtejszych sadów. Doświadczenia wykazały, że nawet w odniesieniu do samorzadujących się wisk, sąsiedztwo pszczół zwiększa wydajność drzew o 50 proc. Zaplanie pozwala uzyskać wyższe zbiory owoców z 1 ha sadu.

W grudniu oddano do użytku pierwszą bazę, w której prowadzi się odwirowywanie miodu, wytapianie wosku, sztuczne uniesienianie oraz produkcję sprzętu pszczelarskiego. Druga baza powstała w sadzie w Gortawowie. W br. w obu sadach stać już będzie 1800 uli, a siewbawem będzie ich 5 tys. Są to ule nowoczesne, tzw. wielokorpusek. Można je lokować w kłakach kontenerowych, umożliwiających szybkie przemieszczanie.

Kombinat, współpracujący z Instytutami specjalistycznymi oraz z Akademią Rolniczą w Krakowie, opracował już program działania, który ma na celu zwiększenie uzysku celów pszczelarskich. Dotychczas pszczelarze interesowali się głównie miodem. Tymczasem staw. kłt pszczyli czy mleczko pszczele, z uwagi na swą wartość odżywczą, stanowią cenne środki do tworzenia różnorodnych produktów spożywczych. W kombinacie zostanie usposadza produkcja tzw. frukto-miodów, które będą wytwarzane pszczołami, karmionymi sokami z różnych owoców lub warzyw. Dzięki temu miod wzbogaci się o nowe wartości smakowe i witamin. Kombinatu dostarczać będzie uszlachetniony miod np. wiśniowy, truskawkowy czy marchwiowy.

(G.S.)

Porozmawiajmy Czas na medytację

Kilka tygodni temu, bodaj w „Polityce”, ukazał się wywiad z jednym z francuskich dyktatorów mody. Nie moda nas tu jednak interesuje, lecz zaskakująca poinformacja tej rozmowy. Autorka wywiadu ze smutkiem mianowicie pod koniec konstatuje, że na tym musi urwać, zakończyć tak dobrze zapowiadający się dialog, ponieważ jej rozmówca miał na ten cel piętnaście minut, dokładnie między 12.45 a 13.

Proszę sobie wyobrazić, przyjeżdża korespondent jednego z najpotężniejszych tygodników w Polsce i krawiec w Paryżu, sławny bo sławny ale w końcu tylko krawiec, oświadcza, że może mu poświęcić równo kwadrans. Toć przecież u nas sam minister nawet dziennikarzowi z prasy zakładowej nie odważyłby się zrobić takiego afrontu.

A cóż dopiero mówić o szefie zwyczajnego przedsiębiorstwa. Tu dziennikarz, nie - dziennikarz zawsze witany jest z otwartymi ramionami. Przy kawie, albo i przy czymś mocniejszym, można sobie pogawędzić na różne tematy, w miarę możliwości odległe od zawodowych zainteresowań rozmówców. Obie strony, jak przystało na dżentelmenów, którzy nie mówią o pieniądzu, starają się uroczy, nieobowiązkujący nastrojów przeciągnąć jak najdłużej. Nikt też nie stosuje upokarzających objawów, że trzeba się wcześniej umówić, przedstawić cel wizyty, w przypadku wizyty dziennikarza może nawet uprzedzić uprzedzić pytając aby rozmowa mogła się przygotować do odpowiedzi. Powszechne doświadczenie podpowiada, że dyrektor, jeśli jest w firmie to czas na rozmowę zawsze znajdzie a jeśli nie on to ktoś z jego zastępców.

Brakuje nam ostatnio: części zamiennych do prawie wszystkich maszyn, a także pasty do prawie wszystkich typów obuwia; kleju do produkcji płyt wiórowych i węgla przez całą zimę; nawozów i nasion oraz wielu, wielu innych rzeczy, ale przynajmniej czasu niektórzy z nas mają pod dostatkiem.

Kiedy człowiek przyjeżdża do przedsiębiorstwa zatrudniającego dajmy na to paręset osób i stwierdza, że do czasu do wyboru czterech — pięciu dyrektorów to dochodzi do wniosku, że podstawową formą zarządzania są u nas medytacje. Może się taki menadżer zamknąć na cały dzień w gabinecie i oddać rozmyślanom a jak mu się to znudzi robić samemu, to nie prościej jak zaprosić kogoś do towarzyszenia. We dwóch czy trzech zawsze raźniej. Cóż innego bowiem pięciu dyrektorów w takiej firmie może zrobić przez osiem godzin jak nie medytować.

Zdarzało się, że brałem również udział w takich medytacjach i potem późnym już wieczorem wychodziłem oczyni jak... a na drugi dzień ledź człowiekowi pękał od tych rozmyślań. I tylko brakiem papieru możemy wytłumaczyć fakt, że nie ukazały się dotąd dzieła będące piosenką przemysłu wielu przedstawicieli naszej kadry kierowniczej.

Czy są tacy, którzy nie mają na nie czasu? Zapracowani, zaginioni? Są, nawet pokazując się ich ostatnio w filmach i telewizji. Ale to są na ogół chłubne wyjątki i dlatego zainteresowali się nimi filmowcy.

Mimo wszystko nie powiedzieliśmy dotychczas całej prawdy. Kierownicy, dyrektorzy, prezesi etc. muszą mieć czas nie tylko na poważne rozmyślania, ale także żeby bywać, pokazywać się publicznie. Jest to rodzaj misji społecznej. Bywamy bowiem tam, gdzie trzeba. No a tam raczej stół. I dlatego warto sobie wcześniej dokładnie wszystko przemyśleć jak się ustawić. Wychodzi więc na to, że czas na medytację nie jest czasem straconym. (MW)

wał problem „ś woszczaniska. Jak jest problem — wtedy nad nim się siedzi. Inne przekazy? Podobnie jak w całym kraju — częste długie drogi do pomysłu do udrożenia. Chociaż u nas z tym jest stosunkowo dobrze. Świadczy o tym chociażby ciągły rozwijający się ruch racjonalizatorski w „Polcolorze”. Przysięgając do roboty w racjonalizacji, pierwszy rok samokształtny liczbą 26 projektów, w następnym było już 56, potem około 100”.

Dodajmy że „w takim zakładzie jak „Ursus” gdzie pracuje kilkanaście tysięcy osób i ruch racjonalizatorski ma ładną tradycję, w roku 78 zgłoszono 900 projektów. A u nas, w „Polcolorze” średnio przyjmując zatrudnienie w granicach 1300 osób, w roku ubiegłym zgłoszono 200 projektów”. Ta próba porównania wypadła zdecydowanie na korzyść „Polcoloru”.

— „Pora tym nie ma sprawy... — Jest. Sprawa skłania do rozważań. W

KTIR doradca racjonalizatora powinien w pierwszym rzędzie widzieć interes wnioskodawcy — racjonalizatora, nie zapominając oczywiście o interesie zakładu”. Z tego niedopowiedzenia wynika, że w „Polcolorze” nie jest to wszystko oczywiste.

Nie jest oczywiście również stwierdzenie zawarte w informacji „Dorobek racjonalizatorów w roku 1978” (ten sam numer „RP”): „Dokonywany bilans podstawowych wyników działań racjonalizatorskich Fabryki Przyrządów i Uchwytych pozwala stwierdzić, że rok 1978 na tym polu należy zaliczyć do udanych. Nowatorzy z zakładów nr 1, 2 i 4 zgłosili łącznie 154 rozwiązania tj. o 37 więcej niż w roku 1977”.

W „Polcolorze” zgłoszono więcej wniosków, choć sążoga jest tam kilka razy mniej liczną. Zrozumiałe, że nie samymi wskaźnikami ilościowymi należy tu operować, ale i one o czymś świadczą.

(oprac.: apo)

ZAMBROWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

Im. Rewolucji Październikowej
18-300 ZAMBÓW
Aleja Wojska Polskiego 27.

przyjmą do przyuczenia w zawodzie:

— PRZEWIJACZA PRZĘDZY
— TKACZA

kobiety w wieku od 18—30 lat, posiadające ukończoną szkołę podstawową.

Szczegółowych informacji na temat warunków nauki i wynagrodzenia udziela:

Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego,
pokój Nr 7, tel. 21-01, wew. 412.

Osobom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

K 669-00

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI
w SUWAŁKACH
z siedzibą w ELKU
informuje

abonentów telefonicznych suwalskiego automatycznego węzła telekomunikacyjnego, że

DNIA 15 MARCA 1979 ROKU

nastąpi uruchomienie całodobowego automatycznego połączenia telefonicznego w relacji:

SUWAŁKI — WARSZAWA — SUWAŁKI

Numerem kierunkowym do Warszawy jest: 82.

Jednostkę taryfową (0,50 zł) w/g III strefy stanowi impuls licznikowy w godzinach 6—16 5 sekundowy,

od 16—6 10 sekundowy.

Kierownictwo WUT Suwałki.

K 849-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w BIAŁYMSTOKU

informuje, że

W TERMINIE DO DNIA 10 KWIETNIA 1979 ROKU

przyjmowane są zgłoszenia przewidywanych wcięć do miejskiej sieci ciepłej, w celu umożliwienia ogrzewania w sezonie 1979/80 nowo realizowanych budynków.

Zgłoszenia przyjmowane będą w biurze WPEC przy Al. 1 Maja 5, pokój 6, w każdy wtorek i piątek

od godz. 12 do godz. 15.15.

Zgłoszenia wpływające po tym terminie nie będą uwzględniane, a w związku z tym budynki nie będą ogrzewane w przyszłym sezonie ogrzewczym.

Komunikat niniejszy nie dotyczy obiektów prywatnych.

K 818-00

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TURYSTYCZNE w SUWAŁKACH
ODDZIAŁ w GOŁDAPI

przeżyje w ajencję

osobie fizycznej
ZAKŁAD NOCLEGOWO - GASTRONOMICZNY
pn. „Rybakówka” znajdujący się w Gołdapi

przy ul. Jeziorowej.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja Oddziału WPT w Gołdapi, ul. Krótka 1, tel. 26.

K 764-00

PRACA

POTRZEBNA pracownica do kawiarni nad morzem. Weronika Pledula, Mieleno, ul. Chrobrego 14, kawiarnia „Jedynka”, tel. 22-22-22.

UCZENNICZKA pełnoletnia i fryzjerską zatrudnić. Zakład Fryzjerski — Warszawa, Plac Przyłbickiego 4. k 599-0

LEKARZ przyjmie pomoc do 2-letniego chłopca. Osobny pokój. Kozłowski, 81-812 Sopot, ul. Obodrzyńców 52. k 780-1

LOKALE

MIESZKANIE M-3 w Białymstoku zamieniam na podobne lub większe w Augustowie. Augustów, ul. Kopnickiej 1. k 723-1

MIESZKANIE własnościowe M-2 w Białymstoku — sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń nr 870. k 870-1

SAMOCZODY

SPRZEDAM „Syrenę” 194, rok produkcji 1969, po kapitalnym remoncie. Łomża, tel. 43-12. p 167-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY TRANSPORTOWO - NAPRAWCZA

„MOTOTRANSPORT” w BIAŁYMSTOKU, ul. Zaczysze 3 świadczy usługi

dla ludności:

- 1) w zakresie przewozu różnych towarów oraz materiałów budowlanych stałych i sypkich,
- 2) w zakresie motoryzacji obejmującej zakres robót:

- a) naprawy główne i bieżące samochodów marki „Warszawa”, „Nysa” i „Żuk”,
- b) naprawy głównych silników, tylnych mostów i przednich zawieszek,
- c) naprawa i wymiana elementów karoserii jak błotniki, progi w w/pojazdach,
- d) wymiana kabin kpl. Żuk.

Opłata za wykonane usługi pobierana jest na podstawie obowiązującej taryfy TTTSIS.

K 588-00



PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI
SAMOCHODOWEJ
w BIAŁYMSTOKU

informuje

podróżnych korzystających z usług PKS, że

OD DNIA 1 KWIETNIA 1979 ROKU

zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 30 stycznia 1979 roku

nastąpi zmiana taryfy

przewozu osób i bagażu w międzymiastowej komunikacji autobusowej, która stanowi, że podróżny, który odbywa przejazd BEZ WAŻNEGO BILETU obowiązujący jest zapłacić podwójną należność w/g taryfy normalnej NIE MNIEJ NIŻ 400 ZŁOTYCH.

Jednocześnie uprasza się podróżnych o kategoryczne żądanie biletów od obsługi po uiszczeniu za nie opłaty.

Pozostałe przepisy taryfy pozostają bez zmian.

K 827-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIIAMI
„CHEMIA” w BIAŁYMSTOKU
ul. Obrębowa 1

uprzejmie informuje PT Klientów, że

W OKRESIE OD 1 DO 8 KWIETNIA 1979 ROKU

Dział Handlowy i Magazyny będą nieczynne z powodu przeprowadzania inwentaryzacji okresowej.

K 883-0

RÓŻNE

SPRZEDAM takometr „Polax 9”. Białystok. Wiejska 6 m. 27, po godz. 18.

ANGIELSKI, niemiecki — korepetycje, tłumaczenia. Białystok, tel. 237-12, mgr Kondracki. k 609-1

SWIADKÓW wypadku, który miał miejsce w dniu 23 lutego 1979 r. na szosie augustowskiej (poszkodowany Wiesław Dojnikowski) prosimy o skontaktowanie się z ojcem Mieczysławem Dojnikowskim, zam. Dubowo 1, p-ta Suwałki. p 164-1

10 LUTEGO na zabawie w Sztabinie zamieniono zieloną kurtkę. Proszę o zwrot: Marian Żywna, zam. Wołno, 16-116 Sztabin. p 173-1

TAKSOMETR — sprzedam. Czarna Białostocka, Białostocka 51. k 508-1

DREWNO na opał — sprzedam. Białystok, tel. 208-23. k 510-1

DOM z placem, garażem, budynkiem gospodarczym — okazję do sprzedania. Dom do wyremontowania po niewielkim porządku. Informacje codziennie: Białystok, tel. 333-18. k 511-1

SPRZEDAM takometr elektryczny „Polax” 2. Grzegorz Głuski, zam. Mochna 44, 17-206 Stary Kornin. k 191-1

SPRZEDAM wracarko-grabarkę elektryczną. Zawadzki. Skindzier. 16-142 Chodorówka. p 179-1

SPRZEDAM gitarę basową „Musima” oraz MV-3. Łomża, tel. 41-23 (w godz. 8—18). Ciolek. k 176-1

PRACOWNICA Chirurgii Doświadczalnej Instytutu Chirurgii Mieszczańska się w Państwowym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31, wewn. 250 skupuje psy o wadze powyżej 8 kg w cenie 100 zł za sztukę. k 328-00

UKŁADAM parkiety, mozaikę parkietową, płyty gładkie, gładzie, tynki, wykładanie, lakierowanie podłóg. Białystok, Sowił 11 (Bojary). Holownia. k 726-1

INSTALACJE i pomiary elektryczne — wykonuje Tadeusz Mikulski. Białystok, ul. Parkowa 4, m. 2, tel. 266-08. Zgłoszenia po godz. 18. k 801-1

SEZYBY samochodowe panoramiczne, drobnozręczkowe polecia „Secumit” Warszawa, tel. 10-95-12. k 495-00

BŁOTNIKI do „Syreny”, „Warszawy”, nadkola „Flata” 125p, tapicerkę samochodową — wykonuje Maciejczuk, Białystok, ul. Żukowska 9/2. k 731-1

POGOTOWIE elektryczne — usuwanie awarii i naprawa urządzeń elektrycznych. Zakład Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Łomży z siedzibą w Wysockim Mazowieckim. Paweł Franciszek — Wysockie Mazowieckie, ul. Słowackiego 12 (była Krzywka), tel. 23-44. k 608-00

KALKULATORY elektroniczne naprawia „Unitra-Serwis”, ul. Oleśnicka 3. Informacje telefoniczne 292-03. k 801-1

WYKONUJĘ instalacje elektryczne, zimnocy, fryzjerstwa 9 kolo Białegostoku. k 731-1

ANTENY instaluję. Kopernicka 46 m. 2. Kurylo. k 733-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 216-47 — Żukowski. k 656-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 201-93. Kalinowski. k 766-0

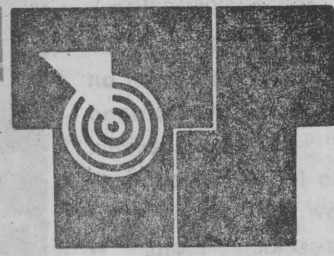
NAPRAWA telewizorów — tel. 282-01, 283-39 Kilibis. k 500-0

W dniach od 27.03. do 30.03.79 r. w godzinach od 8 do 15 kolumny, budowa chlewni w Krasnolachach, Woroninów w Białostocku, Fabryka Mebli, Oddział Worek, Gliniec Wielki, Małe i kolonie, Sokolany wsi 1 kolonia, Jacowiany wsi 1 kolonia, Racowo wsi 2, Zakłady Przetw. Budowlanych Racowo, PKP, Racowo, Słoneczny wsi 1 kolonia, Furawa wsi 1 kolonia, Bieleńskie wsi 1 kolonia, Ogródki, Kniżówka, Ślida kolonia, Makłowian wsi 1 kolonia i PGR.

W dniach od 27.03. do 30.03.79 r. w godzinach od 8 do 15 Poniatowice I, II i III, Czuprynów I, Paroszewo, Czeple I i II, Toloczki, Puciki kolonie, Zaspice, Szymaki, Nomiki wsi 1 kolonia, Malawice Górne, Dolne i kolonie. k 734-1

NIE TRAC ANI CHWILI!

Udaj się do najbliższej kolektury TOTO,
aby zawrzeć zakłady EKSPRES LOTKA!



TOTALIZATOR SPORTOWY

Począwszy od Nowego Roku w zakładach EKSPRES LOTKA losuje się 5 z 42 liczb, a nie jak dotychczas 5 z 491

Stawka za jeden zakład wynosi 2 złote.

Na jednym kuponie można wypełnić 1 zakład za 2 złote lub 5 zakładów prostych za 10 złotych. Istnieje również możliwość zawierania zakładów systemowych i abonamentowych.

Opłata za zakład systemowy wynosi kwotę stanowiącą odpowiednią wielokrotność zakładów prostych.

Na kuponie abonamentowym można wypełnić od 1 do 5 zakładów prostych lub systemowych.

Opłata za zakłady abonamentowe jest ustalona stosownie do rodzaju zakładów (proste, systemowe) i ilości losowań objętych abonamentem.

Na wygrane przeznaczają się:

1. 50 procent wpływów z opłat wniesionych przez uczestników gry na wygrane poszczególnych stopni.
2. 1 milion złotych na specjalną wygraną!

REGULAMINY EKSPRES LOTKA są udostępnione grającym w kolekturach TOTO.

K 885-1

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Suwałkach

zapewnia

szybkie i solidne wykonanie

usług w zakresie:

instalatorstwa elektrycznego

zewnątrznego i wewnętrznego,

przewijania silników.

Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Suwałkach, przy ul. Kościuszki 40, tel. 27-50, 41-72.

K 815-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
w DOBRZYNIEMIE

może przekazać w dzierżawę plantację porzeczek czerwonej wchodzącej w okres owocowania o powierzchni 3 ha wraz z umową kontraktacyjną na korzystną sprzedaż owoców.

Dyrekcja Spółdzielni.

K 843-1

DZIAŁKĘ 2.000 m kwadr., budowlaną z doprowadzoną energią elektryczną — sprzedam. 15-566 Kol. Dojłydy Górne nr 22.

DOM murowany z garażem i działką — sprzedam. Po kupnie wolny. Mieczysław Siedzik, p-ta 18-405 Rogienice Wielkie, woj. łomżyński. k 607-1

SPRZEDAM dom mieszkalny, piętrowy, budynek gospodarczy. Olecko, Wieniawskiego 7. p 166-1

POŁ domu parterowego — trzy pokoje z kuchnią i łazienką, wraz z działką — sprzedam. Jan Przychocki, 81-094 Gdynia, ul. Dębowska 26/2. p 157-00

CIĄGNIK „Ursus” C-328, stan dobry — sprzedam. Marian Górski, Zabiele, 18-523 gm. Kołno, woj. łomżyński. k 173-1

KUPIĘ ciągnik „Ursus” C 328, C 330, C 401 do remontu. Podać cenę. Leszek Kuryś, zam. Ryki 26, 10-107 Ryki, woj. białostockie. k 511-1

SPRZEDAM takometr elektryczny „Polax” 2. Grzegorz Głuski, zam. Mochna 44, 17-206 Stary Kornin. k 191-1

SPRZEDAM wracarko-grabarkę elektryczną. Zawadzki. Skindzier. 16-142 Chodorówka. p 179-1

SPRZEDAM gitarę basową „Musima” oraz MV-3. Łomża, tel. 41-23 (w godz. 8—18). Ciolek. k 176-1

PRACOWNICA Chirurgii Doświadczalnej Instytutu Chirurgii Mieszczańska się w Państwowym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31, wewn. 250 skupuje psy o wadze powyżej 8 kg w cenie 100 zł za sztukę. k 328-00

UKŁADAM parkiety, mozaikę parkietową, płyty gładkie, gładzie, tynki, wykładanie, lakierowanie podłóg. Białystok, Sowił 11 (Bojary). Holownia. k 726-1

INSTALACJE i pomiary elektryczne — wykonuje Tadeusz Mikulski. Białystok, ul. Parkowa 4, m. 2, tel. 266-08. Zgłoszenia po godz. 18. k 801-1

SEZYBY samochodowe panoramiczne, drobnozręczkowe polecia „Secumit” Warszawa, tel. 10-95-12. k 495-00

BŁOTNIKI do „Syreny”, „Warszawy”, nadkola „Flata” 125p, tapicerkę samochodową — wykonuje Maciejczuk, Białystok, ul. Żukowska 9/2. k 731-1

POGOTOWIE elektryczne — usuwanie awarii i naprawa urządzeń elektrycznych. Zakład Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Łomży z siedzibą w Wysockim Mazowieckim. Paweł Franciszek — Wysockie Mazowieckie, ul. Słowackiego 12 (była Krzywka), tel. 23-44. k 608-00

KALKULATORY elektroniczne naprawia „Unitra-Serwis”, ul. Oleśnicka 3. Informacje telefoniczne 292-03. k 801-1

WYKONUJĘ instalacje elektryczne, zimnocy, fryzjerstwa 9 kolo Białegostoku. k 731-1

ANTENY instaluję. Kopernicka 46 m. 2. Kurylo. k 733-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 216-47 — Żukowski. k 656-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 201-93. Kalinowski. k 766-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 282-01, 283-39 Kilibis. k 500-0

W dniach od 27.03. do 30.03.79 r. w godzinach od 8 do 15 kolumny, budowa chlewni w Krasnolachach, Woroninów w Białostocku, Fabryka Mebli, Oddział Worek, Gliniec Wielki, Małe i kolonie, Sokolany wsi 1 kolonia, Jacowiany wsi 1 kolonia, Racowo wsi 2, Zakłady Przetw. Budowlanych Racowo, PKP, Racowo, Słoneczny wsi 1 kolonia, Furawa wsi 1 kolonia, Bieleńskie wsi 1 kolonia, Ogródki, Kniżówka, Ślida kolonia, Makłowian wsi 1 kolonia i PGR.

W dniach od 27.03. do 30.03.79 r. w godzinach od 8 do 15 Poniatowice I, II i III, Czuprynów I, Paroszewo, Czeple I i II, Toloczki, Puciki kolonie, Zaspice, Szymaki, Nomiki wsi 1 kolonia, Malawice Górne, Dolne i kolonie. k 734-1



Uprzejmie informujemy

P.T. Klientów, że

Oddział Banku PKO SA

w Białymstoku

przeniósł działalność związaną

z obsługą interesantów z lokalu

przy ul. Sienkiewicza 18

do pomieszczeń

przy ul. SIENKIEWICZA 40

(wejście od ul. Warszawskiej).

Godziny pracy Oddziału w zakresie:

— obsługi oprocentowanych rachunków walutowych, indywidualnej turystyki zagranicznej oraz innych operacji bankowych:

codziennie 8—18

w soboty 8—15

— przyjmowania zamówień i wpłat na samochody, maszyny i narzędzia rolnicze oraz mieszkania:

codziennie 8—15

w soboty 8—12.

K 723-00

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w BIAŁYMSTOKU, ul. Lenina 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podany samochód:

— „Fiat” 125 p, nr rej. 58-22 AM, nr silnika 124610, nr podwozia 255155, cena wywoławcza 41.925 zł.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy A. P. lub na konto nr 5021-3580-132 w NBP II OM Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 30.III.1979 r. o godz. 10 w siedzibie AP.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 8—15 przy ul. Lenina 19.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 870-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ w SUWAŁKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu „Nysa” 521, rok produkcji 1974, nr podwozia 127502.

Cena wywoławcza 38.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 marca 1979 roku o godz. 10 w bazie STW O/Suwałki.

Pojazd można oglądać codziennie od godz. 7 do 14. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu — drugi przetarg odbędzie się w dniu 2 kwietnia 1979 roku o godz. 10.

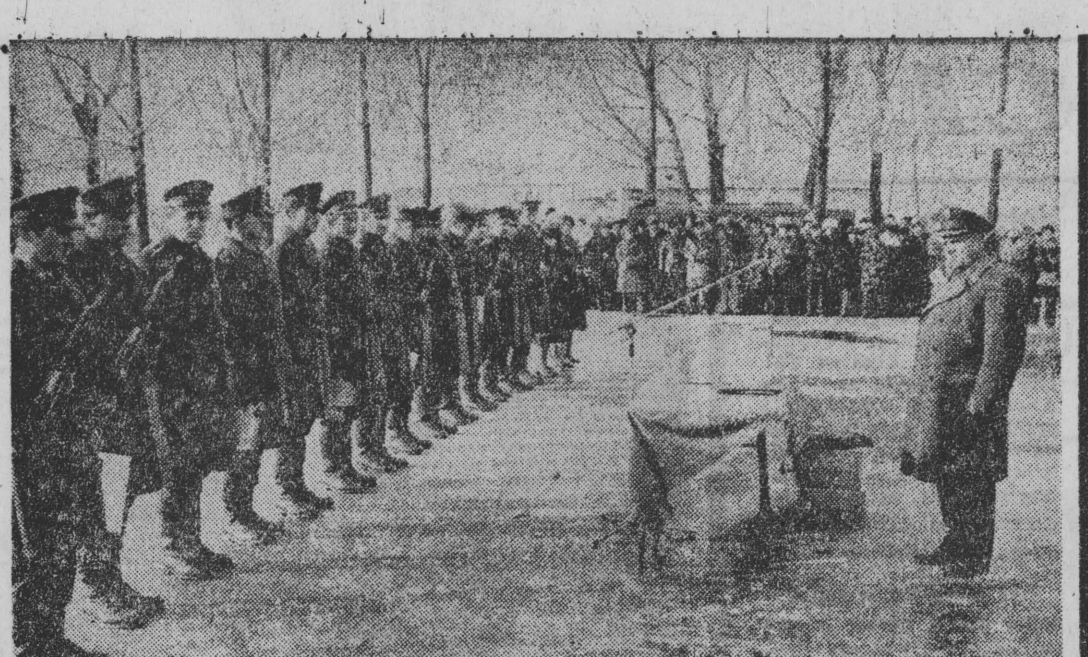
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP Suwałki Nr 79006-1645 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Żołnierski czyń 35-lecia

Jak już informowaliśmy, w Podlasko-Mazurskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza odbył się uroczysty apel, na którym żołnierze i pracownicy cywilni podjęli wiele cennych, wartościowych zobowiązań dla uczczenia przypadającego w br. 35-lecia Polski Ludowej. Wykonane zostaną różnorodne prace na rzecz jednostki, mające na celu zwiększenie gotowości bojowej i unowocześnienie bazy szkoleniowej, sprawne funkcjonowanie sprzętu technicznego. Przewidziano także wiele czynów społecznych na rzecz mieszkańców Białegostoku i miejscowości nadgranicznych.

NA ZDJĘCIACH: fragmenty uroczystości.



Za chwilę delegacje poszczególnych pododdziałów i grupy pracowników cywilnych złożą meldunki o podjętych zobowiązaniach dowódcy jednostki, płk dypl. LONGINOWI WASILEWICZOWI.

Nim nadejdzie junackie lato

Żeby można było z czystym sumieniem powiedzieć na początku wakacji, że tegoroczna akcja „Lato OHP i ZHP” została należycie przygotowana — już teraz zebrała się grupa odpowiedzialnych za to ludzi.

Na pierwszym posiedzeniu sztabu akcji „Lato” zastanawiano się, komu jakie powinności należy przypisać. Planowano wyodrębnić kilka specjalistycznych zespołów, w których każdy będzie miał „na głowie” inny zakres obowiązków.

Legionowej akcji letniej dla młodzieży, pracującej w wakacyjnych OHP i dla członków ZHP, wzięli udział kilkaset tysięcy młodzieży i ich rodziców, mieszkających na terenach województwa. Położono nacisk na to, aby w wakacje młodzież miała możliwość wypoczynku i rekreacji. Ponieważ możliwości finansowe nie są znowu tak duże, wiele zależy od pomocy społecznej i in-

terwencji organizatorów i kadry instruktorskiej, opiekującej się obozami, od ciekawego programu dla każdego z nich.

Sporo czasu w trakcie obozowania lata poświęcone będzie poczynaniom, związanym z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka oraz z 35-leciem PRL. Prowadzone będą również specjalistyczne szkolenia oraz akcje profilaktyczne, m.in. przez działaczy PCK, oficerów pożarnictwa, specjalnych lektorów, zajmujących się tematyką gospodarki, polityki, historii naszego kraju itp. Przedstawiciele wszystkich tych specjalności wejdą w skład sztabu tegorocznej akcji letniej.

Ochotnicze Hufce Pracy proponują młodzieży trzy formy aktywnego letniego wypoczynku. Pierwszą z nich są hufce wyjazdowe, gdzie junacy przyjmowani są do pracy przez przedsiębiorstwa, posiadające bazę noclegową i wyposażenie. Inną formą to hufce dochodzące (w miejscu zamieszkania młodzieży) i wreszcie — indywidualne zatrudnienie poprzez junackie biura pracy. Preferowane będą dwie pierwsze formy zatrudnienia w ramach letnich OHP, gdyż pracująca młodzież będzie miała zapewnioną opiekę pedagogiczną, w większości przez kadre naukowe ze szkół, w których uczą się pracujący latem w danym zakładzie. W przedsiębiorstwach, przyjmujących junaków za pośrednictwem junackiego biura pracy, szczególnie nacisk zostanie położony na zapewnienie im dobrej opieki ze strony zakładów. Dla wielu młodych ludzi jest to pierwsza w życiu praca i trzeba będzie zadbać, żeby ten kontakt zawierał jak najwięcej nieprzyjemnych niespodzianek. Dużo tu będzie miedzy innymi o powiedzeniu członków kółek zakładowych, kół ZSMP, którzy pomogą młodzieży stawiać pierwsze zawodowe kroki (mip).



Dyrektor Kombinatu Budownictwa Komunalnego — TADEUSZ CHWIEDZ, w dowód uznania za współpracę oraz okazaną pomoc w likwidacji skutków zimowych awarii, przekazuje dar zalogi w postaci magnetofonu i głośników do żołnierskiego klubu.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Do drzwi jednego z mieszkan w śródmieściu Białegostoku zapukał pan w średnim wieku. Zaproponował kupno kilku stoików przetworzonego owocowo-warzywnego lub marynat. Wprawdzie wyglądał na człowieka, który nie wzbudzał zaufania, ale kto by tam zwracał uwagę na drobniaczki? Domownicy chętnie skorzystali z nadarzającej się okazji. Transakcja dokonana natychmiast. Pieniążki i towary z rachki do rachki.

Pan w średnim wieku stosował nie tylko taką metodę. Jeśli uznał, że chodzenie po klatkach schodowych i pukanie od drzwi do drzwi jest zbyt męczące, wówczas — pilnie oglądając się na boki czy w pobliżu nie pojawi się zbyt podejrzany milicjant — swój podręczny pakunek rozwijał na ulicy lub też udawał się na osławioną tartanicę. I tam i tu handel szedł w najlepsze. Wyboru towarów był nawet dość obszerny. Sprzet sportowy — żyłowy, narty lub piki — nowy jak i nieco używany — nierzadko różnego typu, porządku od drobnych i podręcznych, a kończąc na wiatarkach, inoach i elektronarzędziach. Można też było zagadać o rardorbe, rower czy wózek dziecięcy.

Nikt z nabywców nie zastanawiał się, że niejednokrotnie cena była bardzo niska, a nawet podejrzanie niska. Nikogo

Przyjaźń bliska każdemu dziecku

Jest to jedno z niewielu w woj. białostockim rodziców, które TPP-R. W jego skład wchodzi rodzice dzieci uczęszczających do Państwowego Przedszkola nr 20 w Białymstoku. Liczy ono blisko 160 członków, w tym 60 z nich — pomyślnie w br. Opiekunką była nauczycielka przedszkola — Irena Popławska. Już trzeci rok prowadzi ono ożywioną działalność wśród najmłodszych. Dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszą się spotkania z ciekawymi ludźmi, przegadanie filmów radzieckich (zawsze o wilku i zającu), książeczki i czasopisma, kolorowe albumy o ZSRR itp. Przedszkolaki chętnie zjeżdżają na wystawy w Klubie MPiK. Przy różnych okazjach składają wiązanki kwiatów

dy chcieli. W wielu bowiem wypadkach lokatoryzowani w otwarte drzwi z klatek schodowych. W większości ci, ciagnący się pod ciemnym budynkiem, brak było przegrzających ścianek działowych chociaż już nieraz w tej sprawie monitorowano spółdzielnię i administrację. Były jakieś skobelki nie stanowiły żadnej przeszkody. Budowlani też wstawiali ułatwiali

gdzie przebywając wieczorem w nocy i śpiąc wracając nad ranem. Raz i drugi natknął się na różne przedmioty poupychane w zakamarkach. Swymi spostrzeżeniami podzielił się z przełożonymi.

Przypuszczenia okazały się bardzo trafne. Pokrywały się z wynikami innych obserwacji. 30 stycznia br. został zatrzymany 51-letni Romuald B. zam. przy Alei 1 Maja nr 20, nigdzie nie pracujący, uprzednio kilkakrotnie już karany za włamania i kradzieże oraz mieszkający po sąsiedku — kuzyn, 19-letni Bogusław B., a także 18-letni Wiesław P. z ul. Sienkiewicza 28. Obaj młodzi ludzie także nie uczący się i nie pracujący.

Dobrana trójka w ciągu pół roku dokonała 74 włamań do mieszkań, skradła przedmioty łącznej wartości ok. 170 tys. zł. Mieli też swoisty podział ról. Na włamania szli we trójkę. Znajdzeniem i wywiozem na towary zajmował się tylko Romuald B. On też kuzynowi i jego koleżce wypłacał odpowiednią „doleżalność”.

A swoją drogą, niezależnie od sądowego epilogu, trzeba bardziej skutecznie zabezpieczyć swoje piwnice. Nie warto też korzystać z okazyjnego kupna, aby potem nie znaleźć się w dość kłopotliwej sytuacji.

JERZY KRASS

Tajemnice białostockich piwnic

o włamaniach i okradzeniu piwnic i bokówek znajdujących się na półpiętrach. Ulice Zabłota, Aleja 1 Maja, Lipowa, Rynek Kościuszki, Mistrzów Płonów. W większości ci, ciagnący się pod ciemnym budynkiem, brak było przegrzających ścianek działowych chociaż już nieraz w tej sprawie monitorowano spółdzielnię i administrację. Były jakieś skobelki nie stanowiły żadnej przeszkody. Budowlani też wstawiali ułatwiali

Widomości: 6.40, 12.00, 13.00, 13.30, 13.50, 14.00, 14.30, 14.50, 15.00, 15.30, 15.50, 16.00, 16.30, 16.50, 17.00, 17.30, 17.50, 18.00, 18.30, 18.50, 19.00, 19.30, 19.50, 20.00, 20.30, 20.50, 21.00, 21.30, 21.50, 22.00, 22.30, 22.50, 23.00, 23.30, 23.50, 24.00, 24.30, 24.50, 25.00, 25.30, 25.50, 26.00, 26.30, 26.50, 27.00, 27.30, 27.50, 28.00, 28.30, 28.50, 29.00, 29.30, 29.50, 30.00, 30.30, 30.50, 31.00, 31.30, 31.50, 32.00, 32.30, 32.50, 33.00, 33.30, 33.50, 34.00, 34.30, 34.50, 35.00, 35.30, 35.50, 36.00, 36.30, 36.50, 37.00, 37.30, 37.50, 38.00, 38.30, 38.50, 39.00, 39.30, 39.50, 40.00, 40.30, 40.50, 41.00, 41.30, 41.50, 42.00, 42.30, 42.50, 43.00, 43.30, 43.50, 44.00, 44.30, 44.50, 45.00, 45.30, 45.50, 46.00, 46.30, 46.50, 47.00, 47.30, 47.50, 48.00, 48.30, 48.50, 49.00, 49.30, 49.50, 50.00, 50.30, 50.50, 51.00, 51.30, 51.50, 52.00, 52.30, 52.50, 53.00, 53.30, 53.50, 54.00, 54.30, 54.50, 55.00, 55.30, 55.50, 56.00, 56.30, 56.50, 57.00, 57.30, 57.50, 58.00, 58.30, 58.50, 59.00, 59.30, 59.50, 60.00, 60.30, 60.50, 61.00, 61.30, 61.50, 62.00, 62.30, 62.50, 63.00, 63.30, 63.50, 64.00, 64.30, 64.50, 65.00, 65.30, 65.50, 66.00, 66.30, 66.50, 67.00, 67.30, 67.50, 68.00, 68.30, 68.50, 69.00, 69.30, 69.50, 70.00, 70.30, 70.50, 71.00, 71.30, 71.50, 72.00, 72.30, 72.50, 73.00, 73.30, 73.50, 74.00, 74.30, 74.50, 75.00, 75.30, 75.50, 76.00, 76.30, 76.50, 77.00, 77.30, 77.50, 78.00, 78.30, 78.50, 79.00, 79.30, 79.50, 80.00, 80.30, 80.50, 81.00, 81.30, 81.50, 82.00, 82.30, 82.50, 83.00, 83.30, 83.50, 84.00, 84.30, 84.50, 85.00, 85.30, 85.50, 86.00, 86.30, 86.50, 87.00, 87.30, 87.50, 88.00, 88.30, 88.50, 89.00, 89.30, 89.50, 90.00, 90.30, 90.50, 91.00, 91.30, 91.50, 92.00, 92.30, 92.50, 93.00, 93.30, 93.50, 94.00, 94.30, 94.50, 95.00, 95.30, 95.50, 96.00, 96.30, 96.50, 97.00, 97.30, 97.50, 98.00, 98.30, 98.50, 99.00, 99.30, 99.50, 100.00, 100.30, 100.50, 101.00, 101.30, 101.50, 102.00, 102.30, 102.50, 103.00, 103.30, 103.50, 104.00, 104.30, 104.50, 105.00, 105.30, 105.50, 106.00, 106.30, 106.50, 107.00, 107.30, 107.50, 108.00, 108.30, 108.50, 109.00, 109.30, 109.50, 110.00, 110.30, 110.50, 111.00, 111.30, 111.50, 112.00, 112.30, 112.50, 113.00, 113.30, 113.50, 114.00, 114.30, 114.50, 115.00, 115.30, 115.50, 116.00, 116.30, 116.50, 117.00, 117.30, 117.50, 118.00, 118.30, 118.50, 119.00, 119.30, 119.50, 120.00, 120.30, 120.50, 121.00, 121.30, 121.50, 122.00, 122.30, 122.50, 123.00, 123.30, 123.50, 124.00, 124.30, 124.50, 125.00, 125.30, 125.50, 126.00, 126.30, 126.50, 127.00, 127.30, 127.50, 128.00, 128.30, 128.50, 129.00, 129.30, 129.50, 130.00, 130.30, 130.50, 131.00, 131.30, 131.50, 132.00, 132.30, 132.50, 133.00, 133.30, 133.50, 134.00, 134.30, 134.50, 135.00, 135.30, 135.50, 136.00, 136.30, 136.50, 137.00, 137.30, 137.50, 138.00, 138.30, 138.50, 139.00, 139.30, 139.50, 140.00, 140.30, 140.50, 141.00, 141.30, 141.50, 142.00, 142.30, 142.50, 143.00, 143.30, 143.50, 144.00, 144.30, 144.50, 145.00, 145.30, 145.50, 146.00, 146.30, 146.50, 147.00, 147.30, 147.50, 148.00, 148.30, 148.50, 149.00, 149.30, 149.50, 150.00, 150.30, 150.50, 151.00, 151.30, 151.50, 152.00, 152.30, 152.50, 153.00, 153.30, 153.50, 154.00, 154.30, 154.50, 155.00, 155.30, 155.50, 156.00, 156.30, 156.50, 157.00, 157.30, 157.50, 158.00, 158.30, 158.50, 159.00, 159.30, 159.50, 160.00, 160.30, 160.50, 161.00, 161.30, 161.50, 162.00, 162.30, 162.50, 163.00, 163.30, 163.50, 164.00, 164.30, 164.50, 165.00, 165.30, 165.50, 166.00, 166.30, 166.50, 167.00, 167.30, 167.50, 168.00, 168.30, 168.50, 169.00, 169.30, 169.50, 170.00, 170.30, 170.50, 171.00, 171.30, 171.50, 172.00, 172.30, 172.50, 173.00, 173.30, 173.50, 174.00, 174.30, 174.50, 175.00, 175.30, 175.50, 176.00, 176.30, 176.50, 177.00, 177.30, 177.50, 178.00, 178.30, 178.50, 179.00, 179.30, 179.50, 180.00, 180.30, 180.50, 181.00, 181.30, 181.50, 182.00, 182.30, 182.50, 183.00, 183.30, 183.50, 184.00, 184.30, 184.50, 185.00, 185.30, 185.50, 186.00, 186.30, 186.50, 187.00, 187.30, 187.50, 188.00, 188.30, 188.50, 189.00, 189.30, 189.50, 190.00, 190.30, 190.50, 191.00, 191.30, 191.50, 192.00, 192.30, 192.50, 193.00, 193.30, 193.50, 194.00, 194.30, 194.50, 195.00, 195.30, 195.50, 196.00, 196.30, 196.50, 197.00, 197.30, 197.50, 198.00, 198.30, 198.50, 199.00, 199.30, 199.50, 200.00, 200.30, 200.50, 201.00, 201.30, 201.50, 202.00, 202.30, 202.50, 203.00, 203.30, 203.50, 204.00, 204.30, 204.50, 205.00, 205.30, 205.50, 206.00, 206.30, 206.50, 207.00, 207.30, 207.50, 208.00, 208.30, 208.50, 209.00, 209.30, 209.50, 210.00, 210.30, 210.50, 211.00, 211.30, 211.50, 212.00, 212.30, 212.50, 213.00, 213.30, 213.50, 214.00, 214.30, 214.50, 215.00, 215.30, 215.50, 216.00, 216.30, 216.50, 217.00, 217.30, 217.50, 218.00, 218.30, 218.50, 219.00, 219.30, 219.50, 220.00, 220.30, 220.50, 221.00, 221.30, 221.50, 222.00, 222.30, 222.50, 223.00, 223.30, 223.50, 224.00, 224.30, 224.50, 225.00, 225.30, 225.50, 226.00, 226.30, 226.50, 227.00, 227.30, 227.50, 228.00, 228.30, 228.50, 229.00, 229.30, 229.50, 230.00, 230.30, 230.50, 231.00, 231.30, 231.50, 232.00, 232.30, 232.50, 233.00, 233.30, 233.50, 234.00, 234.30, 234.50, 235.00, 235.30, 235.50, 236.00, 236.30, 236.50, 237.00, 237.30, 237.50, 238.00, 238.30, 238.50, 239.00, 239.30, 239.50, 240.00, 240.30, 240.50, 241.00, 241.30, 241.50, 242.00, 242.30, 242.50, 243.00, 243.30, 243.50, 244.00, 244.30, 244.50, 245.00, 245.30, 245.50, 246.00, 246.30, 246.50, 247.00, 247.30, 247.50, 248.00, 248.30, 248.50, 249.00, 249.30, 249.50, 250.00, 250.30, 250.50, 251.00, 251.30, 251.50, 252.00, 252.30, 252.50, 253.00, 253.30, 253.50, 254.00, 254.30, 254.50, 255.00, 255.30, 255.50, 256.00, 256.30, 256.50, 257.00, 257.30, 257.50, 258.00, 258.30, 258.50, 259.00, 259.30, 259.50, 260.00, 260.30, 260.50, 261.00, 261.30, 261.50, 262.00, 262.30, 262.50, 263.00, 263.30, 263.50, 264.00, 264.30, 264.50, 265.00, 265.30, 265.50, 266.00, 266.30, 266.50, 267.00, 267.30, 267.50, 268.00, 268.30, 268.50, 269.00, 269.30, 269.50, 270.00, 270.30, 270.50, 271.00, 271.30, 271.50, 272.00, 272.30, 272.50, 273.00, 273.30, 273.50, 274.00, 274.30, 274.50, 275.00, 275.30, 275.50, 276.00, 276.30, 276.50, 277.00, 277.30, 277.50, 278.00, 278.30, 278.50, 279.00, 279.30, 279.50, 280.00, 280.30, 280.50, 281.00, 281.30, 281.50, 282.00, 282.30, 282.50, 283.00, 283.30, 283.50, 284.00, 284.30, 284.50, 285.00, 285.30, 285.50, 286.00, 286.30, 286.50, 287.00, 287.30, 287.50, 288.00, 288.30, 288.50, 289.00, 289.30, 289.50, 290.00, 290.30, 290.50, 291.00, 291.30, 291.50, 292.00, 292.30, 292.50, 293.00, 293.30, 293.50, 294.00, 294.30, 294.50, 295.00, 295.30, 295.50, 296.00, 296.30, 296.50, 297.00, 297.30, 297.50, 298.00, 298.30, 298.50, 299.00, 299.30, 299.50, 300.00, 300.30, 300.50, 301.00, 301.30, 301.50, 302.00, 302.30, 302.50, 303.00, 303.30, 303.50, 304.00, 304.30, 304.50, 305.00, 305.30, 305.50, 306.00, 306.30, 306.50, 307.00, 307.30, 307.50, 308.00, 308.30, 308.50, 309.00, 309.30, 309.50, 310.00, 310.30, 310.50, 311.00, 311.30, 311.50, 312.00, 312.30, 312.50, 313.00, 313.30, 313.50, 314.00, 314.30, 314.50, 315.00, 315.30, 315.50, 316.00, 316.30, 316.50, 317.00, 317.30, 317.50, 318.00, 318.30, 318.50, 319.00, 319.30, 319.50, 320.00, 320.30, 320.50, 321.00, 321.30, 321.50, 322.00, 322.30, 322.50, 323.00, 323.30, 323.50, 324.00, 324.30, 324.50, 325.00, 325.30, 325.50, 326.00, 326.30, 326.50, 327.00, 327.30, 327.50, 328.00, 328.30, 328.50, 329.00, 329.30, 329.50, 330.00, 330.30, 330.50, 331.00, 331.30, 331.50, 332.00, 332.30, 332.50, 333.00, 333.30, 333.50, 334.00, 334.30, 334.50, 335.00, 335.30, 335.50, 336.00, 336.30, 336.50, 337.00, 337.30, 337.50, 338.00, 338.30, 338.50, 339.00, 339.30, 339.50, 340.00, 340.30, 340.50, 341.00, 341.30, 341.50, 342.00, 342.30, 342.50, 343.00, 343.30, 343.50, 344.00, 344.30, 344.50, 345.00, 345.30, 345.50, 346.00, 346.30, 346.50, 347.00, 347.30, 347.50, 348.00, 348.30, 348.50, 349.00, 349.30, 349.50, 350.00, 350.30, 350.50, 351.00, 351.30, 351.50, 352.00, 352.30, 352.50, 353.00, 353.30, 353.50, 354.00, 354.30, 354.50, 355.00, 355.30, 355.50, 356.00, 356.30, 356.50, 357.00, 357.30, 357.50, 358.00, 358.30, 358.50, 359.00, 359.30, 359.50, 360.00, 360.30, 360.50, 361.00, 361.30, 361.50, 362.00, 362.30, 362.50, 363.00, 363.30, 363.50, 364.00, 364.30, 364.50, 365.00, 365.30, 365.50, 366.00, 366.30, 366.50, 367.00, 367.30, 367.50, 368.00, 368.30, 368.50, 369.00, 369.30, 369.50, 370.00, 370.30, 370.50, 371.00, 371.30, 371.50, 372.00, 372.30, 372.50, 373.00, 373.30, 373.50, 374.00, 374.30, 374.50, 375.00, 375.30, 375.50, 376.00, 376.30, 376.50, 377.00, 377.30, 377.50, 378.00, 378.30, 378.50, 379.00, 379.30, 379.50, 380.00, 380.30, 380.50, 381.00, 381.30, 381.50, 382.00, 382.30, 382.50, 383.00, 383.30, 383.50, 384.00, 384.30, 384.50, 385.00, 385.30, 385.50, 386.00, 386.30, 386.50, 387.00, 387.30, 387.50, 388.00, 388.30, 388.50, 389.00, 389.30, 389.50, 390.00, 390.30, 390.50, 391.00, 391.30, 391.50, 392.00, 392.30, 392.50, 393.00, 393.30, 393.50, 394.00, 394.30, 394.50, 395.00, 395.30, 395.50, 396.00, 396.30, 396.50, 397.00, 397.30, 397.50, 398.00, 398.30, 398.50, 399.00, 399.30, 399.50, 400.00, 400.30, 400.50, 401.00, 401.30, 401.50, 402.00, 402.30, 402.50, 403.00, 403.30, 403.50, 404.00, 404.30, 404.50, 405

ROZMAITOCI

SPORT

Męskie kompleksy

Mniej więcej na początku marca w każdym mężczyźnie rodzą się kompleksy. W sporym stopniu związane są one z tempem fizycznym i... wiosną. W męskim kompleksie zaczęły dojrzywać w tym roku wczesniej, gdy przegladalem... zaproszenia na różnego rodzaju masowe biegi narciarskie. Niestety, zabrakło mi odwagi, aby przystąpić do nich dwiema deski. Potem, gdy przeczytałem w prasie, że białostocka Elżbieta Krawczuk skoczyła wzwyż 187 cm, a więc wyżej od mego wzrostu, choć uchodzę za wysokiego. Do tego doszła jeszcze zadyszka po wejściu zaledwie na trzecie piętro.

Rodzina, gdy zobaczyła, że przystąpiłem do cichu do domu hantle i szpadę, popatrzyła na mnie dziwnie, ale nikt nie nie powiedział. Nie zwierzałem się też, że w takich kłopotach. Zaczęłem ćwiczyć po kryjomu coraz to częściej zwiększając intensywność. Wkrótce poczułem się nieco lepiej. Próbowalem „pompiki” i doszedłem do 25. Prawdę mówiąc coś w grzbiecie mi głośno strzeliło,

ale mięśnie przestały drżeć a z czoła spływać strużki potu. Po kilku dniach ból w mięśniach ustąpił i nawet rano poszedłem do parku na dwukilometrowy jogging. Skłony, wietelotki, czułem, jak moja siła rośnie z dnia na dzień. Ostatnio odwiedziłem przyjaciela mieszkającego na szóstym piętrze. Oczyszczenie z windy nie skorzystałem. Naraziłem się jemu odrzucając zaproszenie na kółka party. W rewanżu próbowałem go nakłonić do codziennego kontaktu ze sportem. Używałem różnych argumentów, nawet opowiadałem o przodkach, którzy na strzyżówce rozrywali niedźwiedzie czy rozbiłali tarcze ciętymi toporami. Niestety, nasza wizyta z przodkami nie została przez niego zrozumiana. A szkoda! W zimie z topatami, komami pokłyszami, uszczepkami, wiatrakami, potrzebującymi, oczyszczającymi, ze śniegu teren wokół swojej firmy.

Jasnowłosy elegant, przystojny, czarujący, zaledwie trzydziestolatek po 15 minutach wrak. Włos zlepiony potem, jakby biegł przez 10

kilometrów w tempie Zdzisława Krzyszkowiaka. Brzechy poukrawane na co dzień marynarkami załóżnie się uwidaczniały.

Wylądował jak tur były sportowiec, na pozór sprawni, po kilku minutach walki ze śniegiem schwylić się za serce. Uśmiechnął się przeprasząco. Powietrze mnie zaskoczyło. Muszę się oszczędzać. Mam dzieci.

Wspaniały brodac z wyglądu rekordzista sztafety. Wstyd było patrzeć jak po kilku minutach okłapił.

Szybko złozone topaty, łamy, zafalowane spychacz. Ze złością złożył topaty. Położył się do domu, do swoich bliskich. Dopiero przy ścisaniu dłoni na pognęgnięciu kłosa pociętniał.

Cholera! A może by tak choć raz w miesiącu wyjść na powietrze, wyregulować oddech, zmniejszyć zaokrągloną sylwetkę, podreperować bicepsy.

A zatem proponujemy: białostockie ogniska TKKF prowadzą zajęcia na powietrzu w sekcjach judo, karate, w grach zespołowych, organizują turnieje piłki siatkowej, tenisa stołowego, a dla pań gimnastykę na ładną sylwetkę.

Podajemy ich adresy: Ognisko TKKF „Hetman”, ul. Młocińska 47 (tel. 3-600), Ognisko TKKF „Zachęta”, ul. Grottego 4 (tel. 206-69), Ognisko TKKF „Pionier”, ul. Stoleczna 12 (tel. 335-07), Ognisko TKKF „Rywal”, ul. Mazowiecka 37 d (tel. 216-39).

(Let)

Hormony przeciw otyłości

Laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny w 1977 r. Rosalyn Yalow oświadczyła w Los Angeles, że pomyślnie przebiegają doświadczenia na zwierzętach z nowo odkrytym hormonem — choleztichiną, która przeciwdziała szkodliwym nadmiernemu apetytom.

Być może już w najbliższym czasie będzie można stosować ten hormon również wśród ludzi obdarzonych zbyt wielkim apetytem prowadzącym do choroby otyłości. (M.M.)

JAK NA FILMIE HITCOCKA

W miejscowości Zwolle w Holandii doszło tej zimy do wydarzeń, które przypominały słynny film „Ptaki”.

Oto wygłodniałe mewy zaczęły atakować ludzi, głównie zaś tych, którzy mieli przy sobie żywność. Jedną z mew zranila kobieta, która niosła buki. Inne zatakwowały mężczyznę, który rowem do sklepu chleb. W sumie mewy poraniły 12 osób, w tym również dorosłych silnych mężczyzn.

ZAMIEJENIONE DZIECI

W Goeteborgu w Szwecji dwie matki, opuszczając szpital położniczy, zabrali do domów nie swoje dzieci. Na szczęście sprawa wyjaśniła się niemal błyskawicznie, gdyż w ciągu godziny każda z matek miała już swoje dziecko.

Incident znalazł jednak głośne odbicie w szwedzkiej prasie, która dochodziła do wniosku, że nigdy dość jest ostrożności i troski w tych sprawach, które w istocie

MOŻE BYĆ POZYTYCZNE..

Gospodarz zajazdu w Oberhausen (RFN) z zamiłowaniem lubił podsiadkiwać o czym mówią jego goście. Ta brzydka cecha raz okazała się pozytywna.

Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA

zała się pozytywna. Podsiadki on mianowicie rozmowę, z której wynikało, że siedzący w jego lokalu mężczyzna zamordował 34-letnią kobietę i był bezskutecznie poszukiwany przez policję. Ciekawski gospodarz natychmiast powiadomił o tym policję i morderca został ujęty.

SIJAMSKIE SIOSTRY
Przez sześć i pół roku były związane sijańskie bliźniętka urodzone w 1938 r.,

Santina i Giuseppina Foglia z Grazzano Badoglio we Włoszech, a następnie chirurgicznie je rozdzielono.

Pomimo tego, dwie siostry stale przebywały razem i zawsze czyniły wrażenie, jakby wspólnie stanowiły jedną osobę i nie mogły żyć bez siebie.

Wszystko było do czasu, gdy jedna z siostr bliźniaczek — Giuseppina zakochała się, a następnie zaręczyła. Dla drugiej siostry — Santiny był to tak ogromny cios, że nawet jej życiu zagrażało niebezpieczeństwo i musieli się nią zaopiekować lekarze. W końcu jednak zrozumiała, że przecież musi się rozłączyć ze swą siostrą i zacząć prowadzić samodzielne życie.

KONSKA PRZYJAŹŃ

W kalifornijskim „parku zwierząt” w San Diego, największą sensację wzbudza niebywała przyjaźń wielkiego konia „Melody” z małym konikiem liliputem „Atlasem”. Dwaj „przyjaciele” nie rozstają się ani na chwilę, a duży koń troskliwie opiekuje się swoim małym przyjacielem. (M.M.)

Z życia TKKF

Ognisko TKKF działające przy WSS „Społem” w Białym Podlasku liczy 82 osoby, pracowników i członków spółdzielni, często całym sercem oddanych swej działalności. Spośród kilku działających przy Ognisku sekcji, na wyróżnienie zasługuje sekcja tenisa stołowego, piłki siatkowej i wędkarska. W roku ubiegłym w spartakiadzie wojewódzkiej pracowników „Społem” członkowie Ogniska zajęli I miejsce. Na najwyższym podium stanęli siatkarze, siatkarze uplasowali się na II pozycji. W innych konkurencjach zajęli również wiele czołowych loków.

Podczas imprez organizowanych przez Rade Wojewódzkie Krowienia Kultury Fizycznej m.in. Konstanty Aleksander w tenisie stołowym zdobył puchar prezesa Zarządu Wojewódzkiego.



— Teraz pan się poddaje?

DAILY MIRROR (W. Bryt.)

go WSS „Społem”, a w teście tenisa konkurencji Aleksander Topolewski zajął I miejsce w turnieju „Społem” o puchar prezesa Zarządu Zakładowego ZSM. W wojewódzkich zawodach wędkarskich „Społem” drużyna Ogniska w składzie Anna Czerwacka, Eugeniusz Czerwacki, Wiesław Duryński i Wiesław Włodarski zajęli I miejsce. Również dru-

żyna piłki siatkowej kobiet zdobyła I miejsce. Konkurencja Zakładowych Pracowników przy Wojewódzkiej Radzie Zakładowych. W ramach Dni Białego Podlaskiego członkowie Ogniska zorganizowali mieszkaniom masowy turniej. Anna Czerwacka, Eugeniusz Czerwacki, Wiesław Duryński i Wiesław Włodarski zajęli I miejsce. Również dru-

W. FALKOWSKI

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi



prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA



NA ZDJĘCIU: Marek Stryszowski — wokalista i saksofonista grupy „Laboratorium”.

Nowinki muzyczne

W białostockich klubach koncertował ostatnio znany krakowski zespół „Laboratorium” w składzie nie zmienianym od wielu lat. Grupa przedstawia szereg nowych kompozycji, przypominała również stare, wręcz przebojowe utwory umieszczone na pierwszej płycie albumowej. Wydaje się jednak, iż „Laboratorium” przetrwał teraz mądry kryzys, ale jest to sytuacja raczej typowa. Po pierwszych utworach opartych na ciekawych tematach, po eksperymentach, szokujących wokalizach, Marka Stryszowskiego zespół zdaje się być zafascynowany możliwościami brzmieniowymi nowej aparatury. Stąd w nowym programie sporo zabawy z syntezatorem, różnego rodzaju szumów i szprytów, które zupełnie nie leżą w stylu „Laboratorium”. Niemniej jednak nadal pozostała dobra muzyka; ciekawa, nieco smutna niż te poprzednie schematyczne i harmoniczne, ale przede wszystkim coraz lepsza gra znakomitego basisty jakim jest Krzysztof Sierawski. Składa tylko, że Stryszowski to znaczący mistrz trzygłosowy ze śpiewaniem na rzecz gry na saksofonach, co w tym przypadku nie jest akurat najszybszą zmienną.

W studenckim klubie ACR „Sepulchrum” odbyła się —

jak co roku — studencka giełda piosenek, której laureaci mieli reprezentować środowisko białostockie na Festiwalu Piosenkarzy i Piosenek Studenckich w Krakowie. Wystąpiło kilkunastu piosenkarzy prezentując dwa razy tyle piosenek, ile białostockie grupy. Werydykt jury okazał się bezprecedensowy: zwyciężyła na niską jakość piosenek (zarówno muzyka jak i teksty) postanowiono nie przyznać żadnej nagrody oraz nie typować nikogo na festiwal krakowski. Fakt ów pozostawiać bez komentarza.

W najbliższych dniach powinne ukazać się na rynku mała płytka wydana przez „Tonpress”, zawierająca dwa nagrania popularnej grupy „Queen”: „Bicycle Race” i „Spread Your Wings”. Ten pierwszy przebieg jest przykłądem na znakomitą aranżację partii wokalnych i należy do najbardziej ciekawych udanych w dyskografii zespołu. Zresztą „Queen” słyną z tego, że każdy swój album przygotowywał niezależnie od siebie, przez długie miesiące nagrywając jedną płytę. Przykładem może być chociażby long play nagrany w 1977 r. z zatytułowany „News of the World”.

W ubiegłym roku polski pianista jazzowy, bez wątpienia nasz gwiazda numer jeden w tym gatunku muzycznym, wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie występował w zespole „Adam”. Nagrania zostały na niej 11 utworów. Amerykańskie pismo „Jazz” pisze, że romantyzm muzyki Makowicza, mimo wyborów technicznych, utrudnia mu wejście na właściwą drogę. Oczywiście drogę prawdziwego jazzu. Na różne opinie. J. G.



Cienkim śrutem

Z pogodą i niepogodą za pan brat...

Wydawałoby się, że to tylko lożnicy śledzą z wielką uwagą aktualny i przyszły stan pogody. No bo — wiadomo od tego zależy bezpieczeństwo lot oraz taktyka pilotażu. Zupełnie inaczej leci się w chmurach, inaczej przy pogodzie bezchmurnej, a zupełnie inaczej przy huraganowych wiatrach.

Podobnie jak pilot — także myślnik interesuje się tym, co pogoda, wybierając się na polowanie. No bo przede wszystkim letnie jest bezchmurne, a jeżeli się ubrzeć ciepło czy lekko? Na deszcz, czy na ulewę. Na mroźne czy na ciepłe? Najlepiej byłoby mieć taki strój uniwersalny — na każdą pogodę jednocześnie przydatny. Ba, ale taki strój małą siłą kierować: z żywego futra.

Toż — zgodnie z logiką tego ostatniego wywodu — najbardziej dogodny jest taki strój, który nie zmienia się w zależności od pogody. Taki strój — elegancki. Kiepski. Stodole dżentelmeński. W wieku od „babki” do „babci”. A nawet „babci”.

Inna rzecz, że nikt nie musi

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym domownikom.

SKŁADNIKI: 1,5 kg ziemniaków surowych, 1 kg ziemniaków gotowanych, 1 jajko, 1 łyżeczka soli, 1 cebula, do krakerszenia słoninka lub boczek.

WYKONANIE: Ugotować

obrane ziemniaki, odczekać i przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, po czym dokładnie odcedzić sok (w czystym woreczku z płótna), pozostawiając go, by ustąpiła się na dnie miska ziemniaczana. Połączyc ziemniaki surowe i gotowane, dodać jajko, sól, osłodzić na dnie miska ziemniaczaną i ewentualnie startą cebulą. Ciasto wyrobić w misie. W dużym rondlu zagotować wodę i posolić. Z ciasta formować w ręku kulki wielkości włoskiego orzecha, robiąc w środku zagłębienie. Gotować je około 15 minut na niezbyt silnym ogniu, wkładając do wrzątku od razu, gdyż czernieją. Okrasić pokrajaną w kostkę, a następnie przesmażoną, słoninką lub boczkiem. Podawać z sezonowymi surowkami.

KOMU PYZY... KOMU PYZY!

KRYSZYNA

W dzisiejszym Magazynie polecamy Państwu PYZY — czyli kluski przyrządzane z ziemniaków, o kształcie kulistym, wielkości dużego orzecha włoskiego. Jest to potrawa o wyraźnym ludowym rodowodzie.

Pyzy są znakomitym dodatkiem do mięsnych potraw, kielbas, nadziewanych mięsem, farszami, oddziałają się od ludowego pierwowzoru, stanowiąc danie samodzielne.

Wielu z nas zna znakomite pyzy z Bazaru Różycyńskiego w Warszawie. Sprzedaje się je tam zimną, dymiącą parą, zawsze świeżo, zawsze pełne, okraszone aromatyczną słoninką.

Potrąwa ta, w rękach Pani Z. Zukowskiej z Wasilkowa, która dzieli się z Czytelnikami Gazety przepisem, stanowi

prawdźwy przysmak. Nie zważając na dość znaczną pracochłonność pokusimy się na najbliższy obiad podać je naszym dom

współgospodarze Eiku

Młodzież elcka, skupiona w ZSMP, znana jest z inicjatyw podejmowanych na rzecz gospodarki narodowej i środowiska. Okazją do takich działań jest udział kół ZSMP w Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarczości. W ramach turnieju młodzież uczestniczy w czynach społecznych, troszczy się o oszczędność materiałów i surowców, zapewnia uzyskanie dodatkowej produkcji. Część wypracowanych pieniędzy młodzież przeznaczą na swoje cele realizowane w ramach Funduszu Akcji Socjalnej Młodzieży.

Ubiegły rok dla elckich ZSMP-owców był wyjątkowo udany. W ramach TMMG przepracowali

Przedstawiamy



Naczelnik gminnej OSP

HENRYK FLORCZYK rozpoczął działalność w ochotniczej straży w r. 1949. Mija zatem trzydzieści lat jego rzetelnej służby dla społeczności. Początkowo powierzono mu funkcję gospodarza, a następnie skarbnika. W r. 1971 został wybrany naczelnikiem OSP w Piątnicy.

Działalność w straży to rodzina pasja Florczyków. Podkomendnym Henryka są jego dwaj bracia Jan i Lucjan, również bardzo aktywni strażacy. Z inicjatywy naczelnika OSP powołana została młodzieżowa drużyna pożarnicza, która - dzięki należytemu szkoleniu i opiece - zdobyła i tak już duży zbiór dyplomów za zajęcie pierwszych miejsc na zawodach pożarniczych różnych szczebli.

Henryk Florczyk czynnie uczestniczy w akcjach gaśniczych - ratowniczych i działaniach prewencyjnych. W r. 1974 powierzono mu obowiązek komendanta ogminnej Straży Pożarnej. Funkcję tę pełni do chwili obecnej.

Praca w straży to tylko część życia Henryka. W latach 1954 - 1957 był radnym PRN w Łomży, od r. 1975 do chwili obecnej - radnym GRN w Piątnicy. Jest też członkiem Prezydium GRN, pełni funkcję przewodniczącego Komisji Ładu, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, wiceprzewodniczącego Gminnego Komitetu Kontroli Społecznej, Posłada Brazy i Srebrny Krzyż Zasługi oraz brązowy i srebrny medal „Za zasługi dla państwa” (zp)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrów - duża scena - „Niewidzialna kuchnia” (godz. 17), mała scena - „Sześćdziesiąt lat” (godz. 19.30).
Teatr Lalek - „Pani w domu” (godz. 19.30).
Teatr Lalek - „Pani w domu” (godz. 19.30).

KINA W WOJEWÓDZTWACH
Łomża - „Pamięć” (godz. 19.30).
Łomża - „Pamięć” (godz. 19.30).
Łomża - „Pamięć” (godz. 19.30).

SUWAŁSKIM
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).

SUWAŁSKIM
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).

SUWAŁSKIM
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).

SUWAŁSKIM
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).
„Najdłuższa droga” (godz. 19.30).

in. prace porządkowe przy wszystkich placówkach handlowych. Obciążała opieką wszystkich nowych pracowników oraz czuwała nad systematycznym podnoszeniem jakości świadczonych usług i kulturą obsługi.

Członkowie ZSMP z Zakładów Miesnych i Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej przystąpiła do Młodzieżowej Sztafety Jakości i będą rywalizować o miano najlepszej brygady. W ZEM obejmą patronat nad produkcję węgla do Flata 126 p, przeprowadzą blisko 1,5 tys. godzin w czynach produkcyjnych i 2,5 tys. godzin przy budowie ośrodka wypoczynkowego w Bartoszewicach, porządkowaniu hal produkcyjnych i terenie budowy przedszkola nr 3 w Elku.

ZSMP-owcy z Zakładów Miesnych wykonują prace wartości ok. 11 tys. zł przy zagospodarowaniu ośrodka kolonijnego w Szeliach. Zobowiązali się oni również do zwiększenia opieki nad młodymi ludźmi podejmującymi pracę. Pragną ułatwić start zawodowy a jednocześnie zachęcić do pracy w organizacji młodzieżowej.

Elcka młodzież włącza się również bardzo aktywnie do programu Międzynarodowego Roku Dziecka.

ZBIGNIEW BISKUPSKI

Ćwiczenia TOS

Terenowy oddział samobrony przy Urzędzie Gminy w Łomży rozpoczął szkolenie specjalistyczne, które będzie się odbywać w dni wolne od pracy. Pomimo trudnego dojazdu, na pierwsze zajęcia przybyło około 85 proc. członków oddziału.

Przebiegiem szkolenia kierował naczelnik gminy - Kazimierz Dabkowski. Warto podkreślić, że członkowie TOS przepracowali w br. sto godzin w czynach społecznych na rzecz gminy. (zp)

Wypadki drogowe

Dwie ofiary śmiertelne ponosił na drodze krajowej nr 15, w pobliżu miejscowości Łomża, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.

Również do poważnego wypadku doszło w Łomży, w dniu 14 marca 1979 r. W wypadku uczestniczyli kierowca i pasażer. W wyniku zdarzenia kierowca zmarł, a pasażer został ranny. Wypadki te spowodowały zamknięcie drogi na około 12 godzin.



Efektownie wygląda łomżyńska Starówka. Fot. Gabor Lorinczy

Przyjemne i pożyteczne

Tegoroczna zima, tak obfita, jak i poprzednia, nie przyniosła nam tylko ludzi, ale przede wszystkim zwierząt. Gruba pokrywa śnieża i brak większych zapasów karmy w lesnictwach spowodowały, że zwierzęta ogromnie odczuwały głód i pragnienie. Przy szosach w rejonie Puszczy Rominckiej niejednokrotnie spotyka się całe stada zajęcy i sarn, które w poszukiwaniu pokarmu zbliżają się do dróg i osiedli ludzkich. Nie uciekają one nawet na widok przejeżdżających w pobliżu pojazdów mechanicznych.

Pragnąc przyszyć z pomocą zwierzętom, a jednocześnie stworzyć możliwość czynnego wypoczynku goldapki Oddział PTT-K, odpowiadając na apel bielskiej „Gromady”, zainicjował wśród członków rajdy narciarskie do puszczy. W programie, obok atrakcji turystycznych, przewidziano dokarmianie zwierząt. Odbyły się już dwa takie wypadki, w których uczestniczyło ponad 40 osób. Warto, aby w ślad poszły inne kół PTT-K, nie wspominając o biurach turystycznych i zakładach pracy. (Mir)

Śladem publikacji

Ustosunkowując się do publikacji „DYSKOTEKA - Dobra Rzecz”, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Suwałkach - dr JANUSZ KOPCIAŁ, obszernie przedstawia działalność klubu WDK „Suwałczyzna”. Urządzenie dyskoteki raz w tygodniu wynika z dużego zapotrzebowania młodzieży na tego typu rozrywkę a ponadto stanowi źródło dochodu klubu i kina „Kultura”, które nie otrzymują dotacji i muszą wypracować fundusze na swe utrzymanie.

WDK dokłada starań o zapewnienie odpowiedniego poziomu dyskotek. Zakupiono najlepszy i najbardziej nowoczesny sprzęt, stawiane są wysokie wymagania prezentom, prowadzone są rozmowy z pracownikami na temat kulturalnej obsługi, stosuje się różne formy oddziaływania

wychowawczego na młodzież. Obecnie coraz częściej sama młodzież zwraca uwagę na niewłaściwe zachowanie swych kolegów. Zniknęły też prawie polityczne przynależności do sali i rozpijanie pod stołami. Przeszła istnieć problem przynależności do sali i rozpijanie pod stołami. Przeszła istnieć problem przynależności do sali i rozpijanie pod stołami.

Alkohol w buforze klubu był od początku istnienia placówki i pozostał nadal. Jednakże przestrzegamy zasady sprzedaży na lampki, dla osób trzeźwych i pełnoletnich.

Dyrektor WDK chętnie widzi sojuszników i sprzymierzeńców w kształtowaniu postaw i zachowań młodzieży. Zaprasza serdecznie wychowawców do odwiedzin klubu „Suwałczyzna” w czasie dyskotek. Wiele można bowiem zdziałać wspólnym wysiłkiem. (h)

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Uroczysta zbiórka ORMO

W Komendzie Miejskiej MO w Augustowie odbyła się uroczysta zbiórka członków ORMO. Komendant miejski ORMO - Stefan Stankiewicz przedstawił dorobek augustowski organizacji. Zrzesza ona 37 członków działających w 25 jednostkach. ORMO-owcy na rzecz pogody bezpieczeństwa w porządku przepracowali 26.532 godziny. Dokonano m. in. 266 kontroli obiektów, ujawniono 34 sprawców wykroczeń, odbyło 346 spotkań ze społeczeństwem, wygłoszono 160 pogadek na temat

bezpieczeństwa ruchu drogowego. W społecznym działaniu przoduje grupa społecznych inspektorów ruchu drogowego. Wartość prac społecznych na rzecz miasta wyniosła 152 tys. zł.

W trakcie zbiórki, wyróżniającym się ORMO-owcem włączono wyróżnienia - odznaki „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”. W służbie narodu”, odznaki specjalne ORMO i dyplomy uznania. (w-w)

Wiedza potrzebna na co dzień

Obecnie w woj. suwalskim odbywają się eliminacje miejskie, miejsko-gminne i gminne kolejnej czwartej już olimpiady wiedzy społeczno - politycznej ZSMP. W miejskich eliminacjach w Suwałkach do najlepszych należą Jan Dąbski (WZSR), Honorata Terten (POM), Wiesława Pułtorak (Wojewódzki Szpital Zespolony) i Elżbieta Dorochowicz (WZKR).

Nasuwają się jednakże pewne refleksje. Olimpiada jest jedną z najbardziej masowych form edukacji politycznej młodego pokolenia. Udział w niej stanowi doskonałą okazję do tego, aby rozszerzyć i pogłębić swą wiedzę. Szkoda więc, że niektóre kół i ognia ZSMP nie wykorzystują tej szansy.

B. BISKUPSKA

Giełda turystyczna w Łomży

W roku ubiegłym odbyła się w Łomży, z inicjatywy PTT-K, pierwsza wojewódzka giełda turystyczna. Udana forma bezpośredniego sprzedaży usług przyciągnęła i w tym roku w giełdzie uczestniczyć będą wszystkie przedsiębiorstwa turystyczne działające w województwie: WPGT „Biebrza”, „Orbis”, „Gromada” i PTT-K. Zakłady pracy otrzymały już oferty krajowych oraz zagranicznych czasopism i wycieczek z podstawowymi informacjami.

Szczegółowe informacje o każdej ofercie można będzie uzyskać podczas giełdy turystycznej, która odbędzie się w czwartek, 15 bm. w godz. 10-14. Jednocześnie przedstawiciele zakładów pracy a także osoby indywidualne będą mogli na miejscu wykupić względnie zarezerwować wycieczkę lub pobyty na wczasach. (jfb)

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Wydawnictwo „Radio i TV” w Łomży. W programie: 1. 19.30 - 20.00: „Współczesna” - program informacyjny. 2. 20.00 - 20.30: „Współczesna” - program informacyjny. 3. 20.30 - 21.00: „Współczesna” - program informacyjny.

Szkolą nowych specjalistów

Zespół Szkół Zawodowych w Wysokim Mazowieckim od dawna współpracuje ze wszystkimi zakładami produkcyjnymi i usługowymi środowiska, szkoląc wykwalifikowane kadry dla potrzeb regionu. Wysokomazowieckie zakłady pracy przywiązują wielką wagę do spraw praktycznego przygotowania uczniów do zawodu. Na szczególne wyróżnienie zasługują Okręgowy Zakład Transportu i Maszyn Drogowych, Oddział WSS „Społem” oraz POM w Czyżewie. Kierownictwo tych zakładów zwraca szczególną uwagę na przygotowanie bazy dydaktycznej, warunki socjalne i dobór doświadczonych instruktorów.

Niedawno odbyła się narada z udziałem władz partyjnych i administracyjnych miasta, kierowników zakładów pracy i sekretarzy POP oraz przedstawicieli rady pedagogicznej i komitetu rodzicielskiego ZSZ, podczas której oceniono przydatność i zgodność szkolenia z potrzebami gospodarki oraz formy współpracy z zakładami.

W dyskusji stwierdzono, iż należy zwrócić uwagę na ujednolicenie oddziaływania wychowawczego na młodzież przez zakłady pracy, zaakceptowanie prawidłowości dotychczasowego szkolenia, szczególnie zaś w takich specjalnościach jak: mechanik maszyn rolniczych, mechanik kierownic pojazdów samochodowych, sprzedawca, pracownik przetwórstwa owoców i warzyw, sprzedawca - magazynier i rolnik.

Mając na uwadze potrzeby kadrowe regionu zebrani wysunęli wnioski, by od września roku bieżącego wprowadzić nowe kierunki szkolenia, a mianowicie: oddział o specjalności mleczarza dla potrzeb rozbudowywanego się zakładu mleczarskiego oraz oddział o specjalnościach mechanika, operatora maszyn drogowych dla potrzeb OZTMD, natomiast w zakresie szkoły średniej - oddział szkolący techników ekonomistów.

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łomży zatwierdziło nową koncepcję rozwoju organizacyjnego ZSZ w Wysokim Mazowieckim. (CH)

Na nich można liczyć

Jednym z aktywnie działających w woj. łomżyńskim jest Klub Oficerów Rezerwy przy Kuratorium Oświaty i Wychowania. Skupia on oficerów i podchorążych zatrudnionych w kuratorium i łomżyńskich szkołach.

Na niedawnym zebraniu sprawozdawczym - wyborczym podsumowano dwuletnią działalność. Jego członkowie mogą pochwalić się nie lada dorobkiem. Dzięki ich pracy wielu młodym, kończącym szkoły średnie, łatwiej było podjąć decyzję o podjęciu studiów w wyższych szkołach oficerskich i zawodowych szkołach wojskowych.

Członkowie klubu urządzili w wielu placówkach oświatowych sesje popularnonaukowe poświęcone 35 rocznicy powstania LWP. Pomagali też młodzieży w przeprowadzaniu zajęć sportowo-obronnych i zawodów strzeleckich, są opiekunami szkolnych kół LOK, propagują tradycje naszego wojska. Ostatnio wraz z młodzieżą aktywnie uczestniczyli w odsianianiu miasta.

Do najaktywniejszych członków należą: kapitanowie rezerwy - Tadeusz Moczulak, Kazimierz Wojewoda i Jerzy Modzelewski, por. rez. Stefan Werczyński i pchor. rez. Janusz Sobieski. Prezesem klubu jest kp. rez. Leon Radziszewski. (zp)

Dla kandydatów na aktorów

Wprawdzie młodzież z naszego regionu, mająca zamiarować do wykonywania zawodu aktora, nie ma możliwości studiowania w Białymstoku, w „własnej” uczelni, ale możliwość w tej dziedzinie nigdy nie jest za duża. Dlatego właśnie zdołał przebić się do naszego regionu, a mianowicie do Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).

Bilansując informacje, można założyć, że kandydatów na aktorów jest niewielu. W naszym regionie, a mianowicie w Łomży, do Teatru im. M. Skłodowskiej-Curie, gdzie pod kierunkiem p. Włodawa, przy ul. Powstańców Śląskich 22 (tel. 67-40-18).